

Aby znacznie zwiększyć produkcję rolną

## Zmobilizujemy wszystkie siły i środki dla sprawnego przeprowadzenia siewów wiosennych

### Doniosła uchwała Prezydium Rządu

Za kilka tygodni nasze rolnictwo przystąpi do wiosennych siewów, które zadecydują o tegorocznych zbiorach. W trosce o zapewnienie sprawnego przebiegu kampanii wiosennej w trzecim roku planu 6-letniego, który — jak powiedział Prezydent Bierut w orędziu noworocznym — będzie rokiem przełomowym dla zwycięskiego wypełnienia całego planu — Prezydium Rządu powzięło ostatnio uchwałę w sprawie wiosennej kampanii siewnej.

We wstępie do uchwały czytamy: „W trzecim roku planu 6-letniego przed rolnictwem polskim stoi zadanie poważnego powiększenia produkcji rolnej. Poważne znaczenie dla wykonania tego zadania będzie miało należyte przygotowanie i sprawnie przeprowadzenie wiosennej kampanii siewnej bież. roku. W tym celu należy zagospodarować w pełni odłogi, racjonalnie uprawiać glebę, w pełni i lepiej wykorzystywać maszyny rolnicze, bardziej właściwie stosować nawozy, a przede wszystkim obornik, stosować właściwie zmianowanie, zwalczać chwasty i szkodniki roślin itp.

Dla wypełnienia tych poważnych zadań — rady narodowe, komisje rolnictwa i leśnictwa oraz służba rolna — cały swój wysiłek winny skierować dla mobilizacji stojących do dyspozycji sił i środków, dopilnować wykozystania licznych rezerw produkcyjnych, koordynować wysiłki organizacji społecznych i instytucji gospodarczych w stopniu wyższym niż dotychczas.

Wyciągając wnioski z błędów i niedociągnięć poprzednich kampanii, prezydium rad narodowych winno dążyć do starania, aby tegoroczna akcja siewna przebiegała w sposób bardziej sprawnie — przez bezpośrednie kierowanie i kontrolę przebiegu wiosennej kampanii siewnej. Związek Samopomocy Chłopskiej, jako masowa organizacja rolników, ma szczególne zadanie mobilizowania ludności wiejskiej przez szeroko zakrojoną akcję uświadamiającą do prac wiosennych i organizowania współzawodnictwa.

Pielęgnacja przeprowadzonych w trudnych warunkach klimatycznych zasiewów ozimych oraz powiększenie o 6,5 proc. arealu upraw wiosennych w stosunku do arealu ub. roku wymagają dużej mobilizacji sił. Wysiłek ten winien wyrównać straty spowodowane suszą jesienią i zapewnić lepsze zaopatrzenie kraju w zboże oraz umożliwić dalszy rozwój hodowli.

### Zagospodarowanie odlogów

Wysuwając na pierwsze miejsce całkowicie zagospodarowanie ziemi, leżącej odłogiem, uchwała wzywa rady narodowe do ustalenia planów i środków, potrzebnych

### Strajk gorników we Włoszech

RZYM (PAP)

60 tysięcy gorników włoskich przystąpiło 26 lutego do 48-godzinnego strajku, żądając poprawy warunków pracy w kopalniach. Strajkujący domagają się też odnowienia umowy zbiorowej na lepszych warunkach.

Strajkujący wyrazili swą solidarność z 10 tysiącami gorników sycylijskich kopalni siarki, którzy walczą już od przeszło miesiąca o lepsze warunki pracy w kopalniach.

do zagospodarowania wszystkich odlogów przez zespoły uprawowe, indywidualnych chłopów, spółdzielnie produkcyjne, PGR-y, instytucje i zakłady pracy oraz związki zawodowe, które powinny wykorzystywać podmiejskie grunty odlogowe na ogródki działkowe.

Poza tym prezydium rad narodowych udzieli pomocy gospodarstwom, które własnymi siłami nie mogą zagospodarować w pełni posiadanej ziemi. Plany zagospodarowania odlogów mają być opracowane i zatwierdzone najpóźniej do połowy marca br.

### Pomoc państwa w wiosennej kampanii siewnej

Omawiając dalej formy i rozmiar pomocy państwa dla rolnictwa w okresie kampanii wiosennej, uchwała szczególnie ważne zadania stawia przed ośrodkami maszynowymi.

Centralny Zarząd Państwowych Ośrodków Maszynowych zobowiązany został do uruchomienia zaplanowanej ilości nowych POM-ów i wprowadzenia odpowiedniej ilości ciągników wraz z maszynami towarzyszącymi, jak również do zakończenia w POM-ach remontów i przygotowania sprzętu oraz zaopatrzenia się w niezbędną ilość paliwa i smarów do 15 marca. Ośrodki obowiązane są do zawarcia do tego terminu umów o pracę ze spółdzielniami produkcyjnymi, zespołami uprawowymi i chłopami indywidualnymi, jak również instytucjami, zagospodarowującymi odłogi.

Prezydium Rządu poleca również POM-om rozwinięcie współzawodnictwa wśród traktorzystów, opracowanie i omówienie na naradach produkcyjnych planów eksploatacyjnych i zapoznanie z nimi każdej brygady i każdego traktorzysty oraz zobowiązuje POM-y do zapewnienia pełnej obsługi maszyn i największego ich wykorzystania.

Przed służbą agrotechniczną POM uchwała stawia zadanie otoczenia wzmożoną opieką spółdzielni produkcyjnych, zwłaszcza nowopowstałych.

Obowiązkiem Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa jest dostarczenie do 31 marca br. zaplanowanej ilości części zamiennych, materiałów pomocniczych, surowców i artykułów technicznych, potrzebnych do remontu, obsługi i użytkowania traktorów i maszyn. CZR powinna również do 31 marca dostarczyć zaplanowaną na pierwszy kwartał II ć. nowych ciągników, maszyn i narzędzi.

Techniczna Obsługa Rolnictwa ma za zadanie wyremontować i przekazać do 15 marca br. ciągniki i silni-

ki, oddane jej do remontu przez POM-y, PGR-y i SOM-y.

W pełni mają być wykorzystane maszyny rolnicze w spółdzielczych ośrodkach maszynowych, które zobowiązane zostały uchwałą do zebrania jak największej ilości zamówień na prace, uwzględniając przede wszystkim terenowe potrzeby w dziedzinie zagospodarowania odlogów. Plany pracy SOM będą opracowane i uzgodnione z planami pomocy sąsiedzkiej, a ich wykonywanie — nadzorowane i kontrolowane przez prezydium rad narodowych.

Odpowiednie ministerstwa zobowiązane zostały do zapewnienia terminowego dostarczenia nawozów sztucznych, części zamiennej do maszyn, żelaza remontowego, lemięszy, gwoździ, materiałów pędnych oraz kredytów na zakup nawozów sztucznych, materiału siewnego, orkę i siew oraz na zagospodarowanie odlogów.

Ministerstwu Rolnictwa uchwała poleca przeprowadzenie wśród spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych nasion kwalifikowanych na uprawy kontraktowane i innego materiału siewnego oraz zorganizowanie odpowiedniej sieci punktów zaprawiania ziarna.

### Zabiegi agrotechniczne

Duży nacisk kładzie uchwała Prezydium Rządu na zastosowanie w okresie kam-

panii wiosennej niezbędnych zabiegów agrotechnicznych. Ministerstwo Rolnictwa i prezydium rad narodowych zobowiązane zostały do szerokiej propagandy oświatowej: odprowadzania nadmiarów wód śniegowych z pól, konieczności obsiewu zaoranych ozimów, właściwej pielęgnacji ozimów, właściwego przygotowania roli do zasiewów jarych i przygotowania materiału siewnego, właściwego nawożenia — zwłaszcza obornikiem, stosowania siewu rzędowego, pogłównego zasilania słabych ozimów, właściwej pielęgnacji roślin jarych, zachowania największych i najkrótszych terminów prac, stosowania wszelkich metod walki z chwastami i szkodnikami roślin.

Prezydium rad narodowych powinny — jak stwierdza uchwała — dopilnować pełnego wykorzystania siewników prywatnych na zasadzie dekretu o pomocy sąsiedzkiej.

### Kontraktacja roślin technicznych

W tej dziedzinie uchwała zobowiązuje Ministerstwo Rolnictwa, prezydium rad narodowych oraz instytucje kontraktujące do dopilnowania, aby szeroko spularyzowane zostały dogodne warunki kontraktacji oraz system ułatwień w planowym skupie, polegający bądź na wyłączeniu powierzchni pod uprawę

(Ciąg dalszy na str. 2)

## W miastach, miasteczkach i wioskach województwa poznańskiego dyskutuje się nad projektem Konstytucji

Nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma stać się nie tylko podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturalnych, ale wytyczną dla dalszych przemian, mających na celu dobro człowieka pracy.

Toteż jej projekt — podany przez Komisję Konstytucyjną do dyskusji — stał się tematem rozmów w salach rad narodowych, w zakładach pracy, w uczelniach i szkołach, w wioskach, w każdym domu i mieszkaniu.

### Na sesjach rad narodowych

Nie dziw więc, że do redakcji z całego województwa napływa wiele korespondencji o dyskusjach na temat nowej Konstytucji. W samym Gnieźnie odbyło się dotąd blisko 40 zebrań dyskusyjnych. Po kilkanaście i więcej zebrań miało miejsce w innych miastach powiatowych i wydzielonych. Dyskutowano w sali Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Środzie. Radni powiatu średzkiego również na sesji w świetlicy cukrowni omawiali projekt Konstytucji, podnosząc znaczenie poszczególnych artykułów. Radni powiatu wolsztyńskiego ostatnio swoją sesję także poświęcili projektowi Konstytucji.

Wielu z nich przypomniało czasy bezrobocia, upośledzenia kobiety, braku opieki społecznej, wyzysku. Podobnie

przemawiali dyskutanci na sesji Powiatowej Rady Narodowej w Obornikach. Tam szczególnie przy omawianiu artykułów dotyczących rozwoju wsi poruszono sprawę pomocy Państwa Ludowego dla biednych i średniorolnych chłopów oraz sprawę opieki zdrowotnej nad nimi.

### Nowa Konstytucja sprawą robotników...

W kole miejskim Stronnictwa Demokratycznego w Chodzieży podczas miesięcznego zebrania zabierali głos 15 osób. Głównym tu tematem było prawo młodzieży już od lat 18 do głosowania. Niemniej ciekawą były dyskusja robotników, rzemieślników i inteligencji pracującej w Ostrowie. Przedtem z projektem Konstytucji zapoznali zebranych lektor KC PZPR Kotkowski. W czasie dyskusji mówił tam robotnik Burkiewicz, który



CAF — fot. Zawidzki  
Mieczysława Jankowska czyta wraz z córką projekt Konstytucji. Jankowska — dziś nauczycielka w Dąbrowie (pow. Poznań) — przed wojną była 9 lat bezrobotną, szykanowana i wydalana niejednokrotnie z pracy za swoje poglądy postępowe. W Konstytucji najbardziej interesują ją artykuły mówiące o prawie do pracy, wolności sumienia i wyznania. Ob. Jankowska ma pięcioro dzieci, z których troje posiada już średnie wykształcenie

## Wieś przygotowuje się do zasiewów Chłopi zaopatrują się w nawozy i ziarno

WARSZAWA (PAP)

Zwiększone zadania tegorocznej wiosennej kampanii siewnej mobilizują rolnictwo do wcześniejszego i staranniejzego przygotowania się do wiosennych prac polowych.

We wszystkich warsztatach POM, SOM, PGR i Technicznej Obsługi Rolnictwa wre w całej pełni praca nad terminową naprawą traktorów, maszyn i sprzętu technicznego, który użyty będzie w czasie wiosennych prac siewnych. Wiele warsztatów naprawczych ośrodków maszynowych i PGR wykonało całkowicie swoje zadania. Park maszynowy tych ośrodków czeka na rozpoczęcie prac w polu. Poza tym w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach przeprowadza się systemem gospodarstwa drobne naprawy narzędzi rolniczych, wozów, uprzęży i innego sprzętu.

Jednocześnie rolnicy zawierają kontrakty na uprawę

roślin, nabywają nawozy sztuczne i kwalifikowane ziarno siewne.

W ziarno kwalifikowane zaopatrują się chłopcy w spółdzielniach gminnych lub w sąsiednich PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych, w drodze wymiany — zboże konsumpcyjne za zboże kwalifikowane.

Aby umożliwić chłopom wcześniejsze zaopatrzenie się w potrzebne ilości nawozów sztucznych i kwalifikowanego ziarna siewnego, państwo przeznaczyło dla nich poważne kredyty, które są już na ogół rozdzielone. Np. chłopcy woj. rzeszowskiego otrzymują kredyty na zakup nawozów sztucznych w wysokości około 3 milionów zł.

Równoległe z tymi przygotowawczymi chłopcy indywidualni oraz spółdzielnie produkcyjne zawierają z ośrodkami maszynowymi umowy na prace polowe. Wiele umów zawarły ostatnio POM-y i SOM-y z zespołami uprawowymi.

## Nieludzkie zbrodnie Amerykanów w KOREI

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin podaje artykuł wstępny dziennika „Zennindzibao”. Dziennik komentując nowe wiadomości o nieludzkich zbro-

dnich agresorów amerykańskich wobec koreańskich i chińskich jeńców wojennych, wzywa ludność całego świata, aby zażądała położenia kresu tym zbrodniom. Dziennik przytacza liczne przykłady zbrodni, dokonywanych przez Amerykanów na jeńcach wojennych. Jeńców wojennych oblewa się benzyną a następnie pali się żywcem. Jeńców torturuje się rozpalonym żelazem. Amerykanie dokonują także masowych egzekucji jeńców.

Traktowanie przez Amerykanów kobiet w obozach dla jeńców jest jeszcze bardziej okrutne. Amerykanie dokonują gwałtów na kobietach, odcinają im piersi, wyrwywają ręce i nogi, oblewają benzyną i palą.

Dziennik przypomina, że w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 1951 r. w obozach dla jeńców wojennych w południowej Korei wskutek okrutnego traktowania więźniów, zginęło przeszło 17 tysięcy żołnierzy Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich.

\*

Z Korei południowej okupowanej przez Amerykanów nadeszły wiadomości o krwawej rzezi, dokonanej przez zbirów amerykańskich wśród więźniów politycznych obozu koncentracyjnego na wyspie Kożedo w pobliżu Pusanu. W obozie tym znajduje się przeszło 5 tysięcy więźniów politycznych.

Gdy do obozu przybyła „komisja ONZ” i rozpoczęła kampanię oszczerca przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, więźniowie zaproszowali przeciwko temu. W odpowiedzi na to rozbestwieni żołdacy amerykańscy skierowali do bezbronných więźniów ogień z karabinów maszynowych. Ofiarą tej zbrodniczej akcji, dokonanej pod zbezczeszczoną flagą ONZ, padło według danych oficjalnych kilkadziesiąt osób. Dane te głoszą, że 70 więźniów zamordowano i kilkuset zraniono. Pozostałych więźniów skatowano. Nie ulega wątpliwości, że faktyczna liczba ofiar jest znacznie większa.

### Filmowy Uniwersytet Ludowy

Latem br. w Czechosłowacji odbywać się będzie specjalna akcja kulturalno-oświatowa pn. „Filmowy Uniwersytet Ludowy”. W ramach tej akcji ludność wysłucha kilka tysięcy odczytów na tematy popularno-naukowe. Po każdym odczycie wyświetlany będzie film, stanowiący ilustrację do danego tematu.



# Naród chiński udaremni zbrodniczą akcję Amerykanów w Korei

## Oświadczenie ministra Czou-En-lai

PEKIN (PAP)

Minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai złożył 24 lutego oświadczenie, popierające protest ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-ena przeciwko stosowaniu przez rząd amerykański broni bakteriologicznej. Minister Czou En-lai oświadczył:

Według dokładnych danych, będących w posiadaniu sztabu polowego koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych, wojska agresorów amerykańskich poczynając od 28 stycznia 1952 r. stosowały niejednokrotnie broń bakteriologiczną na jeszcze większą skalę niż dawniej, w celu wymordowania cywilnej ludności Korei, koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych.

Minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-en 22 lutego br. złożył oświadczenie, w którym zaprzeczył przeciwko tym nowym zbrodniom i wezwał narody całego świata, aby położyły kres zbrodniczym

czynom imperialistów amerykańskich i pociągnęły do odpowiedzialności międzynarodowej tych, którzy organizują stosowanie broni bakteriologicznej.

Jestem upoważniony do oficjalnego stwierdzenia, że Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej i naród chiński popiera w pełni to słuszne stanowisko rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Wiadomo powszechnie, że imperialiści amerykańscy już nie pierwszy raz stosują broń bakteriologiczną podczas swej wojny interwencyjnej w Korei. Już w okresie od grudnia 1950 r. do stycznia 1951 roku wojska agresorów amerykańskich rozsiewały bakterie ospy w Phenjanie, prowincji Kanwon, prowincji południowy Ham-

gen, prowincji Hwanhe i na niektórych innych obszarach.

Zbrodnicze czyny, jakich dokonały wojska agresorów amerykańskich w ostatnich czasach, zrzucając niejednokrotnie z samolotów wielkie ilości owadów zakażonych bakteriami na pozycje i na zaplecze koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych — to nowy dowód, że rząd amerykański kontynuuje w nieudolny sposób z góry przewidzianą i planowaną wojnę bakteriologiczną.

Dzisiaj, w obliczu tych faktów, narody całego świata nie mogą nie widzieć w rządzie amerykańskim pierwszego na świecie zbrodniarza wojennego, który prowadzi wojnę agresywną wbrew wszelkim konwencjom międzynarodowym, stosuje broń bakteriologiczną.

Realizując swe zamierzenia mające na celu podważenie powszechnego pokoju i przygotowanie wojny światowej, imperializm amerykański pierwszy wykorzystał japońskich zbrodniarzy, sprawców wojny bakteriologicznej, których ręce splamione są od dawna krwią narodów chińskiego i koreańskiego, dla dokonania na froncie koreańskim doświadczeń z rozmaitymi bakteriami śmiertelnymi i dla produkowania bakterii. Setki i tysiące jeńców wojennych z koreańskiej Armii Ludowej i spośród chińskich ochotników ludowych padły ofiarą doświadczeń z tą bronią bakteriologiczną. Obecnie zaś imperialiści amerykańscy stosują tę sprawdzoną przez nich broń bakteriologiczną dla zagłady cywilnej ludności Korei.

Jeżeli narody świata nie położą zdecydowanego kresu tym zbrodniom — wówczas straszliwe przejścia cywilnej ludności Korei będą mogły stać się lada dzień udziałem spokojnych ludzi na całej kuli ziemskiej.

Zbrodnicze czyny imperializmu amerykańskiego prowadzącego wojnę bakteriologiczną dowiodły więc, że imperializm amerykański jest najbardziej niebezpiecznym wrogiem narodów chińskiego i koreańskiego oraz spokojnych ludzi całego świata.

Należy podkreślić, że imperialiści amerykańscy zmuszeni byli podjąć rokowania o rozejm z chwilą, gdy w toku wojny interwencyjnej, rozpetanej przez nich w Korei, doznali druzgocących ciężeń ze strony koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych. Odmawiając jednak uznania swej klęski imperialiści amerykańscy stosują podczas rokowań hanie-

bną taktykę przewleknięcia rozmów, aby przeszkodzić ich pomyślnemu zakończeniu, a jednocześnie prowadzą okrutną, nieludzką wojnę bakteriologiczną. Starają się oni w ten sposób przedłużyć i rozszerzyć wojnę w Korei oraz urzeczywistnić swe plany agresji w celu zniszczenia Chińskiej Republiki Ludowej i podważenia pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie.

Naród chiński zdecydowanie jest udaremnić i niewątpliwie udaremni nikczemne zamierzenia i zbrodnicze czyny imperializmu amerykańskiego. Imperializm amerykański nie tylko nie osiągnie swych zbrodniczych celów, lecz ściągając na siebie sprawiedliwy gniew spokojnych ludzi całego świata ciężko odpokutuje za swoje zbrodnie.

W imieniu narodu chińskiego, w obliczu narodów całego świata, oskarżam rząd Stanów Zjednoczonych o zbrodnicze zastosowanie broni bakteriologicznej, wbrew wszystkim zasadom ludzkości spisany w konwencjach międzynarodowych, w celu wymordowania spokojnej ludności cywilnej i uzbrojenia żołnierzy w Korei. Wzywam milijony pokój ludzi na całym świecie, aby podjęli kroki dla położenia kresu okrutnym zbrodniom czynom rządu Stanów Zjednoczonych.

Naród chiński wspólnie z narodami całego świata będzie walczył do końca, ażebym usunął zbrodniczy rząd Stanów Zjednoczonych.

# Doniosła uchwała Prezydium Rządu

(Dokończenie ze str. 1)

wami kontraktowanymi z obowiązków planowej dostawy zboża, bądź na stosowaniu zamienników płodów kontraktowanych na zboże objęte planowym skupem.

Kładąc nacisk na planowe przeprowadzanie kontraktacji — uchwała podkreśla, że stosowana tu być musi w pełni zasada dobrowolności. Szczególną opieką otoczeni będą chłop, kontraktujący burak cukrowy, rzepak i len.

## Pomoc dla spółdzielni produkcyjnych

Spółdzielnie produkcyjne będą otoczone szczególnie troskliwą opieką — zwłaszcza nowopowstające. Uchwała zobowiązuje Min. Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, aby pomogły zarządom spółdzielni w opracowaniu planów wiosennych zasiewów, w zaopatrzeniu się w kredyty, materiał siewny i nawozy, w organizowaniu brygad polowych, w przygotowaniu maszyn, narzędzi itp.

## Współpraca organizacji społecznych w wiosennej kampanii siewnej

Prezydium Rządu zaleca ZSCh, ZMP i CRZZ współdziałanie w sprawnym i starannym przeprowadzaniu tegorocznej kampanii wiosennej. Szczególnie ważne zadania stoją przed ZSCh, który wspólnie z radami narodowymi organizuje pomoc sąsiedzką, weźmie udział w organizowaniu zespołów zagospodarowania odgrodów i w opiece nad nimi oraz zmobilizuje chłopów do podejmowania zobowiązań produkcyjnych i rozwijania współzawodnictwa o zwiększenie produkcji rolnej.

ZMP okaze Prezydium rad narodowych pomoc w wykonaniu wszystkich zadań w okresie kampanii wiosennej.

Centralna Rada Zw. Zawodowych zobowiązana została do zor-

ganizowania ekip łączności w zakładach przemysłowych i instytucjach społecznych w celu udzielenia pomocy spółdzielniom produkcyjnym, ośrodkom maszynowym, PCR-om i gospodarstwom indywidualnym.

## Koordinacja, nadzór i kontrola

W celu dopilnowania, aby zadania postawione przez Prezydium Rządu zostały należycie wykonane, uchwała zobowiązuje Min. Rolnictwa i Przemysłu i Handlu do zorganizowania kontroli przygotowań i przebiegu wiosennej kampanii siewnej. Koordynując wysiłki zainteresowanych władz, organizacji i instytucji, Prezydium rad narodowych zapewni stałą kontrolę przebiegu kampanii wiosennej przez zespoły wojewódzkie, powiatowe i gminne. Pracami tych zespołów kierują w województwach i powiatach przewodniczący Prezydium rad narodowych, a w gminach pełnomocnicy.

## "Dni gotowości do wiosennej kampanii siewnej"

Dla sprawdzenia przygotowań do prac wiosennych uchwała Prezydium Rządu wyznaczyła 14 i 15 marca br. jako „dni gotowości do wiosennej kampanii siewnej”. W tych dniach komisje rolne rad narodowych przeprowadzą przy udziale Państwowej Służby Rolnej i całego aktywnego wiejskiego we wszystkich zainteresowanych placówkach ścisłą kontrolę stanu przygotowania do prac wiosennych.

W zakończeniu uchwały Prezydium Rządu wyraża przekonanie, że masy pracujące wsi wykażą patriotyczną obywatelską postawę, wkładając maksimum wysiłku w dobre przygotowanie i przeprowadzenie siewów wiosennych, co przy pomocy państwa, opiece partii politycznych, ZSCh, organizacji instytucji społecznych i gospodarczych na wsi — zapewni pełną realizację zadań produkcyjnych i dalsze podniesienie produkcji rolnej.

# Długofalowe współzawodnictwo służb kolejowych

W ubiegłych dniach odbyło się na stacji kolejowej Gniezno podsumowanie wyników długofalowego współzawodnictwa pomiędzy oddziałami ruchowo-handlowymi Gniezno, Białystok, Bielsko, Poznań, Gorzów, Nowy Sącz, Stargard, Kraków i Rzeszów o tytuł najlepszego w zawodzie. W kolejnym, czwartym etapie, zwycięstwo odniósł Oddział Ruchowo-Handlowy Bielsko.

Dyskusja, jaka się wywiązała po ogłoszeniu wyników, przyczyniła się niewątpliwie do dalszego podniesienia poziomu pracy. Naczelnik RMO Gniezno ob. Strek oraz przedstawiciel DOKP — Poznań ob. Grzesiak podkreślili zna-

czenie podobnych spotkań przedstawicieli jednostek służbowych i wyrazili radość, że dyskusja toczyła się w szczerzej atmosferze i w trosce o dobro i lepsze jutro kolejnictwa i naszej Ludowej Ojczyzny.

Ważnym osiągnięciem odbytej konferencji było rzucenie przez przedstawiciela RMO Gniezno projektu wezwania do współzawodnictwa oprócz 9 już współzawodniczących — wszystkich pozostałych RMO na całej sieci PKP. Projekt uzasadniony został tym, że współzawodnictwo 9 RMO w żadnym wypadku nie może wyłonić najlepszego w zawodzie, jeżeli do współzawodnictwa nie staną wszystkie bez wyjątku RMO.

Po naradzie powyższy projekt zatwierdzono, a ponieważ o wynikach pracy RMO decyduje w dużej mierze praca służby mechanicznej, uchwalono ponadto wezwać do współzawodnictwa również służbę mechaniczną na całej sieci PKP.

# Sukcesy fabryki sklejek w Ostrowie

Państwowa Fabryka Sklejek w Ostrowie nie pozostała w tyle w realizacji planu 6-letniego, wykonując roczny plan produkcji w 109%. Uświadomienie całej załogi spowodowało zwiększenie wydajności surowca oraz wykorzystanie wszelkich odpadków użytkowych. Znaczne osiągnięcia ma również załoga w oszczędności drogich surowców klejarskich.

W fabryce sklejek jest dobrze zorganizowana zbiórka złomu. W roku 1951 przesłano złomu o 91% ponad wyznaczony plan.

Z okazji 10 rocznicy powstania PPR załoga podjęła liczne zobowiązania, które częściowo zostały już wykonane. I tak wykonano już zobowiązanie przyspieszenia remontu fabryki, połączonego z instalowaniem nowych maszyn i urządzeń. Remont, który planowo miał być wykonany do 31 stycznia, został ukończony na cztery dni przed zakreślonym terminem i fabryka ruszyła wcześniej, wykonując przez ten czas dodatkową produkcję wartości 24 000 zł.

Na wniosek przedownika pracy Złotego podjęto zobowiązanie podwyższenia wydajności surowca w roku 1952 o 1,5% w stosunku do wydajności z roku 1951. Da to w stosunku rocznym oszczędność 11 250 złotych. Brygadzie Myciek zobowiązał się podnieść wydajność pracy przy prasie o dalsze 2%, co przyniesie 2901 zł oszczędności. Razem wszystkie zobowiązania dadzą 38 151 zł oszczędności. Zwiększona wydajność pracy, surowca i zapłać załogi jest gwarancją, że i w tym roku fabryka wykona swój plan znacznie przed terminem. (H)

# Echa niesłychanego zachowania się hokeistów USA

OSLO (PAP).

Brutalne zachowanie się reprezentacyjnej drużyny hokejowej USA na igrzyskach olimpijskich w Oslo wywołało oburzenie nawet prasy zachodniej.

Organ norweski partii rządowej — dziennik „Arbeiderbladet” zamieścił artykuł pt. „Byłoby lepiej, gdyby Amerykanie pozostali w domu”.

„Amerykanie — czytamy w artykule — zachowali się tak, jak nie powinni zachować się sportowcy.”

Stosują oni wszelkiego rodzaju niedozwolone chwyt i uciekają się do nieuczciwych środków, pragnąc osiągnąć zwycięstwo.”

Jeden z czołowych fachowców sportowych — Asborn Barlaup — stwierdza na łamach dziennika „Verdens Gang”: „Publiczność obecna na meczu hokejowym Ameryka — CSR była świadkiem jak drużyna amerykańska niezasłusznie zdobyła zwycięstwo jedynie dzięki niedozwolonemu chwytom, które nie mają nic wspólnego z tym, co my w Norwegii uważamy za technikę. Już po pierwszym przedstawieniu nogi przez gracza amerykańskiego nie było wątpliwości co do tego, po czyjej stronie będzie sympatia widzów.”

Barlaup podkreśla, że oburzenie wielotysięcznej rzeszy widzów było ogromne i wzrastało w miarę tego, jak gracze amerykańskich usuwano za brutalną i niedozwoloną grę z boiska. Godne pożałowania widokowo — stwierdza autor — osiągnęło szczyt

z chwilą, gdy sędzia angielski dosłownie siłą wyprowadził z boiska gracza amerykańskiego, Tsharnota, który już przedtem zyskał sobie niechlubną sławę.

Agencja amerykańska United Press pisze:

„Igrzyska olimpijskie zakończyły się atmosferą niepopularności USA. Znalazło to dobitny wyraz podczas uroczystości wręczenia medali olimpijskich.”

W momencie wręczenia srebrnego medalu olimpijskiego zespołowi USA za drugie miejsce w turnieju hokejowym, panowała grobowa cisza, podczas gdy entuzjastyczne oklaski towarzyszyły wręczeniu nagród drużynom innych krajów.

Prasa norweska, podkreślając chuligańskie zachowanie się Amerykanów podczas spotkania hokejowego z CSR, ujawnia ponadto jeszcze jeden skandal, jaki miał miejsce na igrzyskach olimpijskich. Chodzi o zakulisową znowę między hokeistami drużyny USA i Kanady. Drużyna kanadyjska umożliwiła Amerykanom uzyskanie wyniku remisowego, podczas gdy bez żadnej wątpliwości Amerykanie powinni byli spotkanie to przegrać. Dzięki temu remisowi USA zajęła drugie miejsce, spychając m. in. CSR na dalszą pozycję. Tego rodzaju nieuczciwy chwyt był tak oczywisty dla wszystkich, że nawet burzliwa prasa norweska pisała o tym otwarcie.

# W miastach, miasteczkach i wioskach województwa poznańskiego dyskutuje się nad projektem Konstytucji

(Dokończenie ze str. 1)

lejarza”, pracownicy Państw. Nadleśnictwa Durowo w powiecie wągrowieckim.

## ...naukowców

Mieszkańcy Kórniku i pracownicy tamtejszych zakładów także przystąpili do przedyskutowania projektu Konstytucji. Słowo wstępne wygłosił tam mgr Gibasiewicz. Projekt Konstytucji odczytała mgr Łuczakowa, a o Konstytucji mówił prof. dr St. Bodniak. W tejże miejscowości nauczycielstwo na zebraniu dyskusyjnym uchwaliło rezolucję, w której stwierdziło, że z dumą podejmuje obowiązki nałożone przez Państwo Ludowe szerzenia kultury i oświaty.

Praca honorem i obowiązkiem

Nieco inaczej przebiegło zebranie pracowników zespołu Państwowego Gospodarstwa Rolnych w Kórniku. Pracownicy po wysłuchaniu referatu powzięli konkretne zobowiązania, a mianowicie: jak najlepiej przygotować się do siewów i innych wiosennych prac rolnych, szkolić się zawodowo, przed terminem wykonać remonty budynków gospodarczych i mieszkalnych, zmoczyć współzawodnictwo. Zobowiązania również podjęli pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Września-Południe. Postanowili oni przepracować 700 godzin bezpłatnie przy przebudowie budynków spółdzielni, która to przebudowa usprawni ich pracę.

## Wspomnienia z lat dawnych

Podaliśmy tylko część miast, instytucji i zakładów pracy, gdzie odbyły się zebrania dyskusyjne. Zebrania odbyły się i odbywa się

w dalszym ciągu olbrzymia ilość. Cechą ich charakterystyczną jest to, że dyskutanci wnoszą liczne poprawki raczej charakteru merytorycznego, a wszyscy prawie wspomnieniami sięgają lat wyzysku mas pracujących, lat bezrobocia, lat poniżenia człowieka prostego, lat nędzy i węgla, a to celem większego podkreślenia dokonanych po wojnie i obecnie dokonujących się przemian.

Dla większego zobrazowania postępu, osiągnięć, dalszej perspektywy rozwojowej w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Konstytucja równocześnie staje się poprzez dyskusję „rachunkiem sumienia” dotychczasowych zmagających, rachunkiem, który ma wykazać, ile dobrego mamy na koncie i jakie dalsze owoce czekają nas na drodze do socjalizmu.

## Jak młodzież przyjmuje projekt?

Ale — jest już u nas pokolenie, które nie było „urodzone w niewoli, okute w powiciu” poprzez panujący nie tak dawno ustrój burżuazyjny. To młodzież.

Przyjęła ona projekt Konstytucji jako wyraz opieki Państwa Ludowego nad jej wykształceniem zawodowym i społecznym, jako wprężenie jej do ogólnonarodowych planów, które przecież nie obejmują tylko 6 lat, ale w następstwach swoich sięgają daleko w przyszłość i jej młodzieży stwarzają lepszy byt, lepsze czasy. Więc i młodzież zabiera głos w dyskusjach, a nawet organizuje specjalne zebrania poświęcone omówieniu projektu Konstytucji.

Tak było w krotoszyńskim Technikum Handlowym, gdzie udział w dyskusji brało 20 uczniów i uczennic, tak

było w tamtejszym Liceum Ogólnokształcącym, gdzie członkowie Zw. Młodzieży Polskiej porównali nasz projekt konstytucyjny z konstytucjami burżuazyjnymi. Wiele szkół wystawiło gazetki ściennie obrazujące dotychczasowe osiągnięcia i zamajające uczniów z poszczególnymi artykułami projektu. Wrześniańskie Liceum Ogólnokształcące zaś urządziło punkt informacyjny dla uczniów i ludności miasta w sprawach nowej Konstytucji. Aktywniejsi członkowie ZMP tej szkoły postanowili wyjechać na wsię, by wygłosić kilka pogadanek.

## Piękny dzień w Kawczach

Szczególny charakter miała dyskusja na temat Konstytucji w niektórych wioskach, jak np. w Kawczach pod Bojanowem. Był to dla nich piękny dzień, o którym nie łatwo zapomnieć, a który wywołał niejedną łzę u zebranych w szkole starszych mieszkańców. Po raz pierwszy zabłysło tam światło elektryczne. Symbolicznego włączenia prądu dokonał 84-letni Kasper Świerzeński. Zgaślił on w sali lampę naftową i włączył kontakt elektryczny. „Ten blask żarówki, to nowy promień, oświeca pomoc państwa, to ulga w znośnej i nigdy dawniej nie docenianej pracy chłopca. Stary już jestem — powiedział — i nigdy nie myślałem, że dożyję chwili, kiedy w naszej gromadzie zabłyśnie lepsze światło.”

Zebrani mieszkańcy, wdzięczni Państwu Ludowemu za pomoc i opiekę, postanowili pracować jeszcze lepiej, aby na swoim odcinku wypełnić obowiązki społeczny i ten sposób dotożyć cegiełki do wielkiego wspólnego gmachu, budowanego z marzeń wielu pokoleń, gmachu jasnego i radosnego, jakim jest Ojczyzna. (pr)



# Przed Moskiewską Konferencją Gospodarczą

Wpływowe pismo amerykańskie „Christian Science Monitor” zamieściło w styczniu artykuł stwierdzający, że Moskiewska Konferencja Gospodarcza, rozpoczynająca się w kwietniu br., otwiera przed krajami Europy zachodniej poważne perspektywy, wznowienia współpracy handlowej między Wschodem a Zachodem, które mogą wywrzeć „magiczny wpływ na europejskich sojuszników Ameryki”.

Nie trzeba jednak powoływać się na „magiczne” wpływy, aby wytłumaczyć zainteresowanie, jakie Moskiewska Konferencja Gospodarcza wywołała wśród europejskich partnerów USA. Przyczyną tego zainteresowania są bowiem bardzo proste. Nawet poważny odłam sfer kapitalistycznych w Europie zachodniej przekonał się, że tzw. „pomoc amerykańska” nie jest niczym innym, jak tylko polityką dyktatu ekonomicznego i lichwiarskich umów, wymuszających od Europy zachodniej maksimum wyrzeczeń, a nie gwarantujących jej wzajemnych żadnych możliwości rozwoju. Zbrojenia, które sfery rządzące USA narzucały Europie zachodniej jako uniwersalne lekarstwo na wszelkie bolączki ekonomiczne, przyczyniły się w rzeczywistości do całkowitej dezorganizacji gospodarki, okazały się ciężarem nie do zniesienia, nie tylko dla mas robotniczych i chłopskich, ale również i dla części burżuazyjnej.

Niemniej destrukcyjny wpływ na życie gospodarcze tych krajów wywarła prowadzona w ramach amerykańskich przygotowań do wojny polityka odgradzania krajów zachodnio-europejskich od ich wschodnich sąsiadów sztucznymi barierami dyskryminacji handlowej. Niekoniecznie się listy zakazów i ograniczeń eksportowo-importowych, ukoronowane zostały ostatnio ostatecznym programem Harrimana, zabraniającym Europie, „pod groźbą wstrzymania pomocy amerykańskiej”, wywozu 300 przeszło rodzajów towa-

rów do krajów demokracji ludowej, co naraziło zachodnio-europejski przemysł i handel na niepowetowane straty. Tak np. amerykańskie ministerstwo handlu pozabawiło pewną firmę belgijską wszystkich przywilejów eksportowych na okres 12 miesięcy za to, że dopuściła się „niesłychanej zbrodni” dostarczenia Czechosłowacji jednego buldożera i jednego traktora! Na rozkaz rządu Stanów Zjednoczonych Anglia zmuszona była eksportować maszyn rolniczych i sprzętu technicznego do krajów Europy wschodniej zredukować do jednej dziesiątej dawnych rozmiarów eksportu, przez co skazana została na utratę znacznych ilości zboża, drzewa i innych towarów, na które zapotrzebowanie w W. Brytanii jest bardzo wielkie i które kraje obozu demokracji mogłyby jej dostarczyć na korzystnych warunkach. Jeżeli zaś chodzi o Francję, to jej deficyt handlowy wzrósł z 19 miliardów franków w 1949 do 37 miliardów w sierpniu ub. roku.

W tych warunkach perspektywa normalizacji stosunków handlowych, jaką przed krajami Europy zachodniej otwiera Moskiewska Konferencja Gospodarcza, stanowi dla tych krajów „pożądaną przynętę”, jak to z właściwością określa kapitalistyczna prasa USA. Rozkwit gospodarki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej i rozbudowa ciężkiego przemysłu, coraz szybsze postępy mechanizacji rolnictwa i wzrost produkcji —

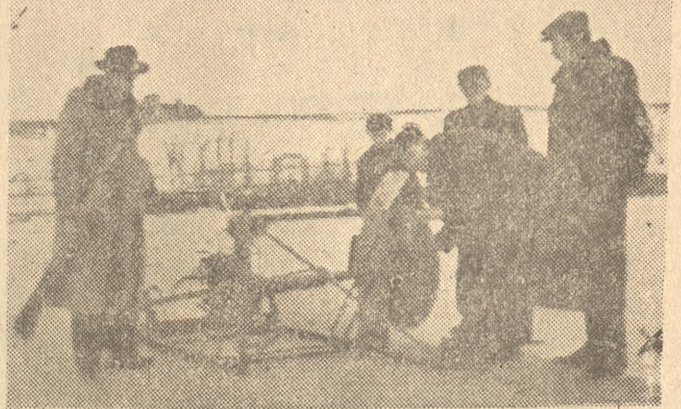
wszystko to stwarza warunki dla szerokiej współpracy ekonomicznej między Wschodem a Zachodem. Poza tym, system planowania, na którym oparta jest gospodarka krajów demokratycznych, gwarantuje ich kontrahentom rzetelne wywiązanie się z podjętych zobowiązań, a znana skrupulatność w wywiązywaniu się z umów, cechująca ZSRR i kraje demokracji ludowej, wyklucza wszelkie koniunkturalne kombinacje i niespodzianki ekonomiczne, które w stosunkach między państwami kapitalistycznymi są na porządku dziennym.

Nie więc dziwnego, że jakkolwiek do konferencji pozostały jeszcze prawie dwa miesiące, przedstawiciele sfer przemysłowych krajów zachodniej Europy okazują coraz większe zainteresowanie tą sprawą, nie rezygnując z prób skłonienia swych rządów do wzięcia udziału w moskiewskim spotkaniu. Dyrektor garbarni w Millau we Francji, Reynal, coraz śmielej przypomina „wspaniałą jakość skór radzieckich”, które Francja mogłaby sproszować zamiast drogich i znacznie gorszych skór amerykańskich. Wtóruje mu z zapałem kierownik paryskiego towarzystwa auto-traktowego „Panhard i Levasseur”, który nie dawno domagał się wznowienia handlu z Polską.

Przemysłowcy angielscy złożyli niedawno ministrowi handlu energiczny protest przeciwko programowi zwężenia handlu ze Wschodem,

który to program, ich zdaniem, wyrządza gospodarce Anglii szkodę nie do naprawienia. Nawet znany ze swych reakcyjnych poglądów b. prezes „Board of Trade”, Hartley Shawcross zmuszony był przyznać, że „Europa wschodnia jest dla Anglii jedynym źródłem zaopatrzenia, jeśli chodzi o niektóre artykuły”. A znany dziennikarz angielski, Gordon Schaffer, pisze na łamach „New Central European Observer”: „Anglia osiągnęła obecnie taki etap w swej historii powojennej, gdy byt naszego narodu i jedyna możliwość uniknięcia katastrofy gospodarczej zależą od tego, czy uda się nam umocnić przyjaźń i współpracę między Wschodem a Zachodem”.

Wypowiedzi te i wiele innych dobitnie świadczą o tym, że oprócz mas pracujących coraz szersze koła zachodnio-europejskich ekonomistów, kupców i przemysłowców zaczynają sobie zdawać sprawę z nieuchronności katastrofy, do której prowadzi je polityka amerykańskiego dyktatu i izolacja od Wschodu. Świadczą one, że wśród burżuazyjnych elementów zachodniej Europy zaczyna przeważać pogląd o konieczności przeweksplorowania polityki ich rządów z torów atlantyckiego wyścigu zbrojeń — pogłębiającego katastrofalny kryzys — na tory pokojowej współpracy ze wszystkimi państwami, która zapewni rozwój gospodarki i wzrost dobrobytu. M.D.



## Oryginalne usprawnienie Maszyna do cięcia lodu

Ciekawego usprawnienia dokonał pracownik Związku Spółdzielni Spożywców w Poznaniu — Józef Szarecki. Skonstruował on mianowicie maszynę do cięcia lodu, o wydajności 25 ton na godzinę.

Próby dokonano na jeziorze w Mosinie. W obecności przedstawicieli Urzędu Patentowego, ORZZ, MHW, konstruktor wprowadził w ruch motor. W ciągu 8 godzin pracy

wydobyło 200 ton równo ciętego lodu, to znaczy wykonano pracę do której dawniej potrzeba było 80 ludzi.

Zastosowanie maszyny do wydobywania lodu pomysł Józefa Szareckiego pozwoli również na lepsze, bardziej higieniczne przechowywanie lodu na okres letni, ponieważ można zmagazynować go w zwartej masie. Da to oczywiście dodatkowe oszczędności. (Wa-ro)

## Najstarsza fabryka papieru

Szerokie pole dla badaczy naszej przeszłości otwiera się na Ziemi Lubuskiej, a szczególnie w Zielonej Górze i okolicznych wsiach. Jak świadczą zapiski kronikarskie od XII stulecia, gród ten był siedzibą winiarzy i tkaczy, których warsztaty stanowiły załazek przyszyjczy wytwórczości przemysłowej. Z rejonu podmiejskiego wysuwa się jako jedna z najdawniejszych osad, wieś Krempa, położona w bezpośrednim sąsiedztwie Odry. Bliskość rzeki i lesiste otoczenie uczyniło z niej silnie zaludnioną w średniowieczu osadę. Napotykaną w lokalnych księgach sołeckich nazwiska świadczą, że przeważał tam element rdzennie polski.

Źródła historyczne, znajdujące się w archiwach zielonogórskich wykazują, że już z końcem XV wieku założony został w Krempie pierwszy tak zwany „młyn papierniczy”, czyli pierwotna, fabryczka papieru. Dokumenty miejskie w Zielonej Górze stwierdzają, że w 1547 roku, młyn przejął władze miejskie. Stał się on wtedy znaczącym źródłem dochodów dla ówczesnego magistratu. Wytwórnia wyrabiała wszelkie znane wówczas gatunki papieru na użytek „panów rajców i magistratury oraz jurysdykcji”. Burmistrz lepsze gatunki ofiarowywał możnowładcom celem pozyskania ich dla spraw miasta. Poważne ilości papieru przeznaczano do sprzedaży i powierzano kupcom, odwiedzającym inne miasta. Wyroby z Kremy jako cechę charakterystyczną nosiły znaki wodne, przedstawiające pieczęć grodu.

Wytwórnią kierował „papiermistrz”, zarabiający wcale wysokie kwoty. Z jednego z zachowanych kwitów dowiadujemy się, że np. w roku 1615 zarobek jego wynosił 966 talarów. Natomiast wynagrodzenie robotników było wprost głodowe. Toteż zespół pracowniczy ulegał ustawicz-

nym zmianom. Możliwością zadowolonych dochodów gminie miejskiej, Ziemiannin niemiecki hr. Donnerwald, sprowadził cudzoziemskich fachowców i utworzył placówkę konkurencyjną. Magistrat nie mógł zwalczyć jego wpływów i wydzierżawił warsztaty krempskie osobom prywatnym.

Walka między stanem szlacheckim i mieszczańskim z jednej strony, a społeczeństwem miejskim i chłopami z drugiej odbiła się fatalnie na wytwórni, która z powodu wyższości i samowoli właścicieli cierpiała stale na brak pracowników.

Obecnie od roku 1945 Fabryka Papieru w Krempie mimo technicznie ograniczonych możliwości pracuje wydawnie. Dziś nie jest już przyczyną przekleństw i złorzeczeń robotników i miejscem wyzysku, lecz wspólną własnością całego społeczeństwa, pracującą pożytecznie w ramach planu 6-letniego.

Mieczysław Turski



## Pan kierownik obraża się...

Dziwne przygody trafiają się nieraz wędrującym zespołom artystycznym. Aktoży Teatru Ziemi Lubuskiej przybyli do Zagania, zamówili w porę kolację w miejscowym goście, odegrali gościnie sztukę, z którą objeżdżają Ziemię Lubuską, i wrócili do gośpody, pełni nadziei i apetytu na smakowitą wieczerzę.

„Ale wieczerzy nie było. Kelnery (zresztą bardzo miłi i uprzejmi) wyjaśnili stanowczo i z godnością, że z kolacji nic nie będzie.”

— Dlaczego? — zapytali chórem zgłodziłi artyści.

— Pan kierownik nie chciał dać — brzmiała odpowiedź.

Kiedy minęło pierwsze osłupienie, posypały się dalsze pytania i odpowiedzi. Okazało się, że posilne i smaczne potrawy są przygotowane w kuchni i trzyma się na gorącym piecu, ale podawać ich nie wolno — na skutek wyraźnego zakazu kierownika.

— Dlaczego? — zapytali po raz drugi chórem artyści.

No i wyszło w końcu sztydo z worka: pan kierownik obraził się! Obraził się, gdyż nie otrzymał darmowych biletów na przedstawienie...

Powinniśmy tedy wyjaśnić kierownikowi gospody żagańskiej:

Teatr nie jest prywatnym folwarkiem, ale placówką społeczną, aktorzy nie mogą i nie chcą rozdawać bezpłatnych biletów na prawo i na lewo, gdyż byłoby to po prostu... okradaniem skarbu państwa, czyli inaczej — „połeczeństwa.”

I jeszcze jedno. Gospoda też nie jest prywatnym folwarkiem, ale placówką społeczną i nie wolno według swego widzimisie odmawiać komukolwiek posiłku.

Nawet wówczas, gdy — najniebezpieczniej w świecie — pan kierownik obraża się...

JASKI

## Zastępujemy import własną produkcją

# „Chemik” producentem surowca do płyt gramofonowych

Z podręcznego laboratorium wydobywa się gryzący dym i rozchodzi się po lokalach biurowych. To Z. Golimowski — kierownik techniczny Spółdzielni Pracy „Chemik” znajdującej się przy ulicy Kościelnej — przeprowadza próby nad bezszelakową masą do płyt gramofonowych na produkcję której przechodzi spółdzielnia już od marca br. Same doświadczenia, a raczej ich uboczne skutki, nie są przyjemne dla personelu biurowego, ale na razie nie ma na to rady. Brak jeszcze, niestety, odpowiedniego laboratorium do badań naukowych.

## Zamiast importu — eksport

Zagadnienie produkcji bezszelakowej masy do płyt gramofonowych w Spółdzielni „Chemik” jest szczególnie ciekawe z dwóch względów. Po pierwsze: Spółdzielnia „Chemik” zmienia profil produkcji, przechodząc z produkcji sztucznego szelaku (sztucznej żywicy), bakelitu i klejów roślinnych na produkcję masy do płyt gramofonowych; po drugie: Spółdzielnia „Chemik” będzie je-

dynym producentem tej masy w Polsce.

Z produkcji pokryte będzie zapotrzebowanie krajowe, co w efekcie przyniesie poważne oszczędności dewizowe.

## „Chemik” rozrasta się

Ponieważ produkcja poważnie wzrosła i urządzenia nie pomieszczają się w ramach zakładu, którym dysponuje obecnie Spółdzielnia, przeto spółdzielnia rozszerza swój zakład produkcyjny, otrzymując na Głównej dodatkowy budynek po byłej fabryce papy dachowej. Pewne pozostałe tam urządzenia będą wykorzystane.

Wyprowadzenie i udoskonalenie tej masy jest efektem pracy kolektywnej wysiłku polskiego naukowca — kobiety, mgr Łunkiewicz i robotników-specjalistów.

## Nie gorsze od zagranicznych

Czego wymaga się od masy do płyt gramofonowych? Winna ona być łatwa w obróbkę, to znaczy musi szybko i w odpowiednim stopniu mięknąć pod wpływem temperatury, przed wyłoczeniem (sztancowaniem). Po wyłoczeniu winna być bardzo twarda, gdyż płyta gramofonowa odpowiada wymogom, o ile reprodukuje nagranie bez żadnych szmerów, przynajmniej 200 razy.

Następnym i bardzo ważnym wymogiem jest zdolność reprodukcji masy, to znaczy możliwość ponownego i to kilkakrotnego użycia starej płyty, jako surowca. Masa musi być więc termoplastyczna, w odróżnieniu od termoaktywnej, która po jednorazowym zestaleniu (stwardnieniu) nie mięknie ponownie pod wpływem temperatury, a spala się.

## Wykonają na pewno

Produkcja masy do płyt gramofonowych rozpoczyna

się w marcu. W sierpniu nastąpi pełne uruchomienie zakładu na Głównej.

Spółdzielnia „Chemik” nie rezygnuje ze swej dotychczasowej produkcji, z tym, że wszelkie syntetyki wraz z masą do płyt gramofonowych produkowane będą na Głównej. Przy ulicy Kościelnej zaś produkować się będzie wyłącznie kleje roślinne.

Ważną pozycją w przyszłej produkcji będą importowane dotychczas kleje syntetyczne do łączenia tektury, gumy i szkła z metalem — dla naszej fabryki samochodów w Żeraniu.

Jesteśmy pewni, że Spółdzielnia „Chemik” z doświadczonego kierownikiem Edmundem Królikowskim, i ze zdyscyplinowaną załogą, której przeciętna wydajność pracy wynosi 120%, wywiąże się ze swego zadania conajmniej w 100 procentach.

(r.w)

## 100 kin związkowych

CRZZ przystępuje do organizowania na terenie kraju sieci kin związkowych. W roku bieżącym ma powstać 100 tego rodzaju kin w domach kultury, klubach i świetlicach fabrycznych.

## 160 tysięcy złotych wypłaciła DOKP Poznań za dobre wyniki we współzawodnictwie pracy

Po podsumowaniu wyników osiągniętych przez pracowników PKP okręgu poznańskiego, we współzawodnictwie pracy za IV kwartał ub. roku wyróżnionych zostało w miesiącu lutym br. nagrodami pieniężnymi około 1 200 osób, w tym poważny procent kobiet. Wypłacono łącznie ponad 160 000 zł.

W związku z powyższym na poszczególnych węzłach kolejowych jak np. Gniezno, Zielona Góra, Zbąszynek, Poznań, Wągrowiec, Leszno i in. odbyły się uroczystości wrę-

czenia nagród podczas których kolejarze wyrażali niezłomną wolę wzmożenia wysiłku, by przedterminowo wykonać zadania trzeciego roku planu 6-letniego.

Nagrody pieniężne wręczone zostały wyróżnionym pracownikom w formie książeczek oszczędnościowych PKO z wkładami od 100 do 300 zł.

Na uwagę zasługuje fakt, że w okręgu poznańskiej Dyrekcji Okręgowej udział we współzawodnictwie pracy biorą prawie wszyscy pracownicy (około 90 proc.).

## Z korzyścią dla plantatorów

Wiele korzyści przynosi rolnikom kontrakcja słomy lnianej i konopnej. Plantatorzy otrzymują bowiem nasiona lnu i konopi o pełnej wartości siewnej oraz nawozy sztuczne zarezerwowane dla nich w gminnych spółdzielniach. Poza tym otrzymują bezpłatnie środki chemiczne do walki z chorobami i szkodnikami roślin, pomoc fachową i instruktarz ze strony personelu technicznego przedsiębiorstwa skupu. Po sprawdzeniu obszaru plantator może pobrać zaliczkę na opieki w wysokości 150 zł na 1 ha uprawy.

Przy podstawie pól gospodarze mają zapewnioną właściwą klasyfikację, terminowe rozliczenie, natychmiastową wypłatę gotówką oraz możliwość zakupu na półowę wartości dostarczonych pól materiałów tekstylnych.

Poza tym zgodność z uchwałą Prezydium Rządu z dnia 5 stycznia 1952 r. — rolnicy kontraktujący len i konopie będą, korzystali z wyłączenia powierzchni obsianej tymi roślinami przy obliczaniu ilości obowiązkowych podstaw zboża. Udogodnienia te zachęcają do pewności chłopów do uprawy i do zawierania umów kontraktacyjnych z Przedsiębiorstwem Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanich. Przedsiębiorstwo to zajmuje się również skupem skór surowych.

Dawne oddziały wojewódzkie Centrali Skór Surowych włączono od 1 stycznia br. do Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanich. W woj. poznańskim skup surowców skór ze zwierząt domowych, hodowlanych i łownych (futerkowych) dokonują z ramienia tego przedsiębiorstwa wszystkie punkty skupu gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i Państwowej Centrali Leśnych Produktów Niedrzewnych „Las”.

Dostawcy otrzymują przy sprzedaży skór zapłatę stosowną do ich wartości (klasy, wagi rodzaju), bez względu na to, czy skóra pochodzi ze zwierzęcia ubitego w rzeźni, we własnym gospodarstwie domowym lub padłego. Dostawca otrzymuje natychmiast pieniądze i zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Finansów nie jest zobowiązany do wystawiania rachunku. Sprzedaż różnego gatunku skór, stanowiących cenny surowiec, ma duże znaczenie nie tylko dla przemysłu, lecz powiększa również opłacalność hodowli zwierząt i usprawnia zaopatrzenie wsi w wyroby skórzanego. (alf)





CAF — fot. Podolski  
Pracownicy Stoczni Szczecińskiej, mieszkający w specjalnych hotelach robotniczych, oddanych niedawno stocznikom do użytku, chętnie spędzają wolny czas po pracy w świetlicy hotelowej, wyposażonej w książki, aktualne pisma i gry.  
Na zdjęciu: stocznicy szczecińscy w świetlicy hotelowej.

George Bidwell

## X Muza w amerykańskim mundurze

„Gwałt jest bohaterstwem, a morderstwo największą sensacją” — oto idea, którą filmy hollywoodzkie usiłują zaszczerpieć dzisiejszej młodzieży amerykańskiej. Aby nie wzdragała się rzucać bomb zapalających na miasta i wsie w Korei, aby gotowa była do roli szpiegów i sabotażystów wśród narodów uważanych rzekomo za zaprzyjaźnione — młodzieży amerykańskiej wpaja się pogardę dla człowieka i jego godności oraz nienawiść do wszystkiego, co postępuje i tworzy w życiu Ameryki. Uczy się ją, że należy mordować każdego, kto stał na drodze amerykańskich planów podboju świata.

Dla atmosfery moralnej tych filmów, które stanowią strawę duchową młodzieży amerykańskiej dwa lub trzy razy w tygodniu, postacią typową jest bohater filmu „Urodzony dla zabijania”, którego ideałem jest taki świat, „w którym mogłyby każdemu napluć w oczy”. Każdy film wyprodukowany w Hollywood zawiera przynajmniej jedną scenę o niesłychanej brutalności.

W 1950 roku wyprodukowano tam dwa razy więcej niż w roku poprzednim filmów poświęconych wyraźnie zbrodni, morderstwu, porwaniam, bandyckim zasadzkom itd. Zapewniają taśmy filmów hollywoodzkich opatrzone takimi tytułami, jak: „Nóż”, „Kłamstwo”, „Terror” i „Naoczny świadek morderstwa”. Filmy te uczą, jak zabijać, jak uwodzić i „zdobywać powodzenie” w społeczeństwie amerykańskim, deptać po głowach swych bliźnich. W filmie „Pocałunek śmierci” bohater ogarnięty manią zabijania zrzuca ze schodów staruszkę, kalekę unieruchomioną w wózku na kółkach. Kobieta ta ginie strasznie śmiercią, w filmie „Zapaśnik” mamy zbliżenie skrwawione oko bohatera, w którym jego przeciwnik dalej wali pięścią, w „Złotym Niebie” jeden z bohaterów filmu trzyma drugiego pod wodą dopóty, dopóki ten nie wyzionie ducha; w „Manhandled” człowiek ginie przygniatany powoli samochodem do ściany domu.

W „Colorado Territory” zastępca szeryfa okłada biczem plecy młodej dziewczyny; w „Rope and Sand” Corinne Calvet bita jest szpicrutą.

Amerykańscy producenci filmowi, po dokładnym ograniczeniu tematów zbrodni i gwałtów, jako „normalnych” ryśców życia w Stanach Zjednoczonych, posunęli się teraz krok naprzód i zaczęli gloryfikować wojnę. Wszelkie wzmianki o antyfaszystowskim charakterze drugiej wojny światowej zostały usunięte z filmów wojennych. Nazistowskie generały przedstawiani są jako dzielni żołnierze, ich zbrodniom przeciwko ludzkości nadawany jest blask bohaterstwa. Postacie oficerów amerykańskich wzorowane są coraz częściej na oficerach SS.

Czołgi, bombowce nurkujące, pociski rakietowe — to w filmach tych nie narzędzia śmierci, lecz efekty piękne i wspaniałe w swej potęgze zabijania i wywoływania obłędu strachu.

Wszystko to odziedziczone jest w prostej linii po propagandzie hitlerowców i włoskich faszystów, która deprawowała umysły młodzieży niemieckiej i włoskiej, zanim wkładano jej mundury Wehrmachtu, SS, czy włoskie czarne koszule i zanim wysyłano ją, aby paliła, zabijała i torturowała ludność Europy.

Rezultaty tego starannie obmyślanego planu deprawowania młodzieży amerykańskiej widzimy w sprawozdaniach o stanie przestępczości w Stanach Zjednoczonych. „New York Herald Tribune” podaje, że w 1950 roku „co osiemnaście sekund popełniano jest w Stanach Zjednoczonych zbrodnia”. Co pięć minut ktoś jest napadany, lub zabijany.

Przeciętnie biorąc w ciągu każdego 24 godzin dokonano 1032 włamań, skradziono 463 samochody i popełniono 2672 drobniejszych kradzieży. Wśród 759.698 osób aresztowanych i zatrzymanych przeważali ludzie w wieku około 21 lat. Tak w kilku cyfrach wygląda rozkład moralny młodzieży amerykańskiej.

Amerykańskim klasom rządzącym handel zbrodnią i przestępstwami na ekranach kin przynosi rocznie miliony dolarów. Poza tym klasy rządzące zadowolone są z tego, że strawa duchowa, jaką karmią młodzież amerykańską — sadizm, bójki, zbrodnie i strzelaniny — daje pożądane rezultaty, wyrabia w nich brutalność i pogardę dla życia ludzkiego. Dowody tego dają wojska amerykańskie na Korei, żołnierze amerykańscy, którzy w Wiedniu i Berlinie rozpędzają i biją młodych obrońców pokoju, wojska amerykańskie, demoralizujące młodzież w Wielkiej Brytanii, Francji i Niemczech Zachodnich.

Jaśniejsze promienie, zdrowszą atmosferę, zapowiedź lepszej przyszłości znaleźć można tylko wśród ludu amerykańskiego. Coraz głośniejsze protesty przeciwko wojnie w Korei, coraz szersze poparcie dla ruchu pokoju wykazują, że wielu uczciwych obywateli USA ma dosyć zbrodni i krwi i dosyć jedynych perspektyw na przyszłość, jakie dać może Wall Street — tj. perspektyw katastrofy. Amerykańscy filmowcy zaczynają się skarżyć, że publiczność amerykańska przyciąga jedynie niektóre stare filmy nacechowane humanizmem, poświęcone sprawom codziennego życia szerokich warstw społeczeństwa.

Podlegaczom wojennym, którzy pragną, aby w Ameryce — a ewentualnie i na całym świecie — nie było miejsca dla ludzi, którzy kochają ludzką, życie, kulturę i pokój, sam naród amerykański przypomina, że arena gladiatorów poprzedziła upadek Rzymu.

# Co się działo w kraju, gdy sanacja uchwałała swą Konstytucję

Na to, by zdać sobie sprawę z ogólnej sytuacji, w jakiej uchwalona została konstytucja 1935 r., nie wystarczą stenogramy sejmowe. Rzadko jest w nich mowa o szalejącym bezrobociu, o zamykaniu kopalń, redukcjach, o nędzy milionowych mas, o całej — faszystowskiej, antynarodowej, sprzecznej z interesami mas — polityce ówczesnego rządu.

Oto parę faktów, które rzucają trochę światła na skutki tej polityki:

Jak wiadomo, konstytucja wniesiona została pod obrady sejmu i skierowana po uchwaleniu przez sejm — do senatu w dniu 26. I. 1934 r. Sprawozdania z posiedzenia sejmowego, odbytego w dniu 26. I. 1934 r., ukazały się w prasie w dniu 27. I. 1934 r. W tych samych numerach ówczesnych gazet znajdujemy takie oto notatki:

## Tragedia 15-letniej dziewczyny w Woźnikach Z braku pracy rzuciła się pod pociąg

Dnia 22 bm. usiłowała popełnić samobójstwo, rzucając się pod pociąg osobowy w pobliżu stacji w Woźnikach, 15-letnia Leokadia Wilczyńska z Niemojewa pod Sieradzem. Na szczęście jednak maszynista pociągu Jan Drzewior w ostatniej chwili zauważył leżącą na torze dziewczynę i zdążył maszynę zatrzymać zaledwie na kilka metrów przed desperatką.

Sprawdzona do magistratu w Woźnikach Wilczyńska ze łzami w oczach zawiadziła, że przybyła pieszo na Śląsk w poszukiwaniu pracy, której jednak nie znalazła. W końcu popadła w tak straszną nędzę, że postanowiła rzucić się z życiem.

Młoda zrozpaczoną dziewczynę odstawiono pod eskortą do Niemojewa, do domu rodziców.

I tego samego dnia w rubryce „Wypadki”: „19-letnia Maria Chęcińska, bez pracy, otruliła się nadmanganianem potasu.

33-letnia Maria Kuźmierzówna, bez pracy, napiła się esencji octowej.”

26-letnia Joanna Kupiecówna, bez pracy, napiła się esencji octowej.”

## Bezrobocie w mieście i nędza na wsi

Jedna z agencji podaje w marcu 1935 r. urzędowe, a więc tendencyjnie pomniejszane cyfry dotyczące bezrobocia:

„Dnia 2 bm. zarejestrowanych było w całym kraju 516 293 bezrobotnych. Na Górnym Śląsku liczba bezrobotnych wynosi obecnie 128 818 osób.

Centralne organizacje rolnicze dokonały obliczeń z których wynika, że na gospodarstwach o obszarze mniejszym niż 5 ha ziemi żyje w Polsce ok. 12 milionów ludzi.

Blisko 6 milionów ludności wiejskiej bytuje na gospodarstwach o obszarze do 2 ha. Poza tym znajduje się na wsi znaczna liczba bezrobotnych i chałupników, którzy w ogóle nie posiadają gruntu. Właściciele gospodarstw karłowatych i ich rodziny znajdują się w skrajnej nędzy z powodu ograniczeń emigracyjnych i braku wszelkich zarobków w kraju.”

## Olbrzymie zyski kapitalistów

A oto inna wiadomość prasowa z dnia 4. III. 1935 r.:

„Ogłoszone w ostatnich tygodniach bilanse wielkich towarzystw akcyjnych w Polsce wykazują olbrzymie zyski. Tak np. jedno z towarzystw — przedsiębiorstwo francuskie, posiadające kopalnię węgla w Zagłębiu Dąbrowskim na Górnym Śląsku, oprócz corocznych normalnych zysków i dywidend wykazuje kapitał rezerwowany w wysokości 14 milionów złotych, przy czym cały kapitał zakładowy wynosił wszystkiego 10 milionów złotych.”

Komentarze zbyteczne. (p)

# Premiera „BUNTU ŻAKÓW” w Państwowej Operze im. Moniuszki

„Bunt Żaków” Tadeusza Szeligowskiego i Romana Brandstaettera należy ideowo do rodzaju takich spektakli operowych, stworzonych w duchu realizmu socjalistycznego, jak „Zorany ugor” i „Cichy Don” Iwana Dzierżyńskiego, „Puga-czow” Kowala i „Pod Moskwą” Kabalewskiego. „Bunt Żaków” jest dramatem ostrych konfliktów społecznych. Już ongiś w swojej „Hakce” Stanisław Moniuszko zaznaczył problematykę socjalną, ale zrobił to jakże nieśmiało w porównaniu do „Żaków” Szeligowskiego. Tutaj dynamika walki klasowej stanowi oś ideologiczną całej opery. Bohaterem przedstawienia staje się kolektyw, grupa chłopich synów, którzy przeciwstawiają się szlachectwu możnowładcom, bogatemu kupiectwu i profesorom Almae Matris.

Konkretnie akcja dzieła opiera się o autentyczne wydarzenia z r. 1549. W fabule historyczną wpleciony zostają przez Brandstaettera motyw miłości Anny — burmistrzanki i bakałarza Konopnego, przywódcę buntu żaków krakowskich. Motywów pobocznych znajdziemy zresztą więcej, ale dominuje nad nimi konflikt klasowy, decydujący o wydzwieku całości.

Kompozytor muzyki do „Buntu Żaków” Tadeusz Szeligowski ułożył w atmosferze ideologicznej tekstu. Dowodzi tego partia chóru potraktowana z rozmachem, poprowadzona na pewną ręką. Zespołowa pieśń „Powędruję drogą, górą i doliną” jest najładniejszą melodią opery — jaka szkoda, że nie rozprawdzona jako motyw główny. Powtarzający się często temat „gregorianek” — żywy i dowcipny — nie jest jednak melodią, która by odzwierciedlała nieświeży żaków i mówiła o ich tragedii. Do celniejszych momentów partytury należą te stronic, gdzie przebiega element komizny, z wóśka mówiąc „buffo” (obraz w winiarni, teatr rybactwowski, czytanie dekretu królewskiego i cała późniejsza bójka ze studentami). Udany niewątpliwie jest „kwintet doradców” na Wawelu. Trafnie ilustruje Szeli-

gowski scenę śmierci Łachmanka (ofiary butnego Kurzelowity).

W „Buncie Żaków” napotykamy wiele zręcznej roboty kompozytorskiej świadczącej o gruntownych studiach przygotowawczych Szeligowskiego, który na pewno przewertował niejedną partyturę, przeanalizował madrygały XVI-wieczne i jeszcze starsze średniowieczne źródła. Styl tej muzyki waha się między świadomym archaizowaniem a techniką współczesną. Dość liczne są dowody wykorzystania melodii i rytmów polskiego folkloru (mazur i krakowiak).

Natomiast partie solowe raczej mniej się udały Szeligowskiemu, który „Buntem Żaków” zadebiutował jako twórca operowy. Zatem nie dziwny się minusom. Np. bakałarz Konopny nie otrzymał dość mocno charakteryzującej go muzyki — ani jako bohater ideowy „Buntu” ani jako a-mant. Także to, co śpiewa Anna nie utrwała się dostatecznie silnie w naszej pamięci. Ciekawszą i sugestynniejszą dla słuchacza linię wokalną dostał król Zygmunt August. Mieszczka Katarzyna śpiewa ładnego krakowiaka, niestety nie rozbudowanego. Na szczególną uwagę zasługują doskonałe zespoły solistów i różne drobniejsze role charakterystyczne zarówno w kompozycji muzycznej jak w librecie.

Do sukcesu opery przyczynia się świetny w ogólnej konstrukcji tekst widowiska z akcją rozgrywającą się w starym Krakowie na tle, tak drogiego sercu każdego Polaka, malowniczych murów Wawelu Sukiennic, czy Florjańskiej Bramy. Dekoracje i kostiumy do „Buntu Żaków” pomysłu Stanisława Jarockiego, są bogate kolorystycznie różnorodnie pod względem formy. Zbierały też oklaski przy otwartej kurtynie. Wysoce efektowna gra świateł (dotychczas raczej rzadkość w naszej Operze), umiejętnie operowanie tłumem na scenie, to zasługa inscenizatora i reżysera Adolfa Popławskiego.

Chóry i zespoły solistów mocno trzymał w ryzach dy-

rector prof. Walerian Bierdiajew, który znakomicie wybalansował równowagę brzmienia między głosami a instrumentami i w ogóle wysoce starannie przygotował stronę muzyczną widowiska. Chóry zdały egzamin na celujący.

W operze Szeligowskiego bierz udział blisko 30 solistów, więc niemożliwością byłoby na tym miejscu analizować akurat wszystkie występy. Wspomnijmy jednak o tych kilku najważniejszych. Trudną i długą partię Konopnego opanował muzykalnie Józef Przada, artysta władający z dużą swobodą swym tenorem lirycznym, równym w skali, elastycznym, o ładnej górze. Pewna sztywność aktorska i wokalna tej postaci nie jest winą solisty. To już błąd partytury i poniekąd także libretta. Zofii Czapeliównie partia Anny chyba nie leży głosowo. Ponadto ar-

tystka była w dniu premiery wyraźnie niedysponowana. Może by tę burmistrzankę wyspiewała raczej jakaś koloratura? Edmund Kossowski wyróżnił się ciekawą, nastrojową ekspreją jako król Zygmunt August. Niepodobna pominąć występów J. Katina, T. Bardziejewskiego i J. Sendeckiego, którzy w epizodach wodewilowych okazali się niezawodni (zwłaszcza aktorsko). Kulturalnie odspiewali swoje role: J. S. Adamczewski, J. Bieńkowski, I. Mikulin, W. Chomiak, E. Szabarska, F. Kuro-miak, M. Woźniczko, R. Peter, W. Szplinger i inni.

„Bunt Żaków” jest pierwszą od paru lat polską premierą operową, daną w Poznaniu. Miejmy nadzieję, że wkrótce usłyszymy w Teatrze Wielkim następne dzieła naszej literatury muzycznej.

Kazimierz Nowowiejski

## Na krótkiej fali

# „Civil guardians”

Specjalny wysłannik „L'Humanité” w korespondencji z relikwiarzów Niemiec Zachodnich poświęca kilka „ciepłych słów” polskim i jugosłowiańskim renegatom, pozostającym na służbie amerykańskiej. Dziennikarz odwiedził m. in. miasto Pirmasens, niegdyś stolicę obuwia niemieckiego, i wielki oboz nędzarzy, gdyż z 25 000 robotników, 18 000 pracuje zaledwie po dwa dni w tygodniu.

Otóż w mieście tym postrachem mieszkańców są ludzie w czarnych mundurach, tak zwani „civil guardians”. Jest ich tu 3000. Rekrutują się spośród szumowin nazistowskich, faszystów jugosłowiańskich i „chłopców od Andersa” Polaków renegatów jest najwięcej — stwierdza dziennikarz francuski. Tym byłym Polakom przypadł też „zaszczytny” rekord: są najbardziej niebezpieczni.

Stali się oni głośni dzięki niezliczonym kradzieżom i gwałtom. Bandyt andersowscy w czarnych mundurach (powinni też na szpach nosić trupie czaszki) chlubnie nawiązują do tradycji SS-mańskich. Piłają, rabują, gwałcą i mordują. Andersowic w tym mieście (jak zresztą i gdzie indziej) stał się synonimem bandyty.

Władze amerykańskie znudzone ustawicznymi skargami na andersowskich rabusiów — zakazały byłym Polakom noszenie broni poza koszarami. Wobec tego kroniki policyjne notują teraz napady bez użycia broni palnej. Revolver został zastąpiony przez nóż.

Życie renegatów jakoś się utożyla — „góra” spiskuje i defrauduje, „dół” gwałci i kradnie. Oto wyraz „harmonii klas” zdegenerowanej emigracji.

Grot



## W sportowych halach

W Lesznie odbyły się wojewódzkie finały siatkówki żeńskiej i męskiej o puchar CRZZ Zrzeszenia Sportowego Kolejarz. Uczestniczyło 12 drużyn, w tym 5 żeńskich. Poznanianki nie oddając ani jednego seta uzyskały pierwszą miejsce przed zespołem gnieźnieńskim i leszczyńskim. Wśród zespołów męskich również pierwszeństwo uzyskała poznańska. Zaskocznym tytuł wicemistrza zdobyli chłopcy z Rogoźna, którzy wyprzedzili drużyny Ostrowa, Jarocina i Gostynia.

W Lubsku odbył się turniej siatkówki kół sportowych ZS Budowlani z województwa zielonogórskiego (grupa południowa) o puchar CRZZ. Klasyfikacja drużyn przedstawia się następująco: 1) Budowlani I (Lubsko), 2) Budowlani II (Lubsko), 3) Budowlani Gozdnica, 4) Budowlani (Zielona Góra).

Spotkanie tenisa stołowego rozegrane w Lubsku o mistrz. zielonogórskiej klasy wojewódzkiej zakończyło się zwycięstwem Spójni nad Budowlanymi Lubsko w stosunku 7:3. W drugim spotkaniu Budowlani zyskali punkty w o. z powodu spóźnienia się na mecz zespołu Ognia Zielona Góra, który w towarzyskiej grze pokonał Budowlanych w stosunku 7:3.

Ostatnio zakończone rozgrywki ostrowskiej klasy powiatowej w tenisie stołowym wyłoniły finalistów. Są nimi: w grupie I — Budowlani I, KS Unia II, w grupie II — Stal I, SKS Venetia. W grupie III — KS Stal II i KS Kolejarz Ib.

W wyniku eliminacji do reprezentacji Ostrowa na indywidualne mistrzostwa Wielkopolski w tenisie stołowym, na pierwsze miejsce wysunął się Tadeusz Borowicz, a wicemistrzostwo pow. ostrowskiego zdobył Jerzy Banasiak, obaj KS Stal nr 13.

## O mistrzostwo ZISPO

W finałowych rozgrywkach w tenisie stołowym o mistrz. Zakładów Zispo tytuł mistrza zdobył zespół Administracji, II miejsce — Kolo DW, III miejsce — Kolo Tasko. W indywidualnym turnieju I miejsce zajęli Zygmunt Tomczak 9 pkt., Feyerherm i Zdzisław Tomczak — po 9 pkt.

W zimowych mistrzostwach strzeleckich w konkurencji drużynowej kobiet zwyciężył zespół W-6 przed Administracją i zespołem W-4, w konkurencji mężczyzn zespoły: DW-I, W-6 i W-3. Indywidualnie tytuł mistrzyni Zakładów zdobyła Irena Piesikówna, uzyskując 88 pkt. na 100 możliwych, tytuł mistrza Brunon Maćkowiak — 93 pkt. na 100 możliwych.

## Zdobywaj SPO

# Głos SPORTOWY

## Dobre wyniki wieloboju junackiego

Junacki wielobój, organizowany przez Komendę Wojewódzką PO SP, odkrył talenty sportowe wśród licznie startującej młodzieży wiejskiej. Mimo trudnych warunków atmosferycznych startowało ponad 20 tys. młodzieży, w tym 6 tys. dziewcząt, a wyniki były niejednokrotnie zdumiewające.

## Ludowe Zespoły Sportowe w pow. krotoszyńskim

Podczas, gdy w roku 1950 istniało w powiecie krotoszyńskim 46 LZS-ów z 1818 członkami, w roku 1951 stan LZS-ów podniósł się do 56 z 2 163 członkami. Niestety z istniejących LZS-ów tylko 30 proc. jest aktywnych, reszta nie wykazuje prawie żadnej działalności.

Winną za ten stan rzeczy ponosi przede wszystkim Związek Samopom. Chłopskiej oraz Pow. Kom. Kult. Fizycznej jak również ZMP, które w niedostatecznym stopniu otaczają opieką Ludowe Zespoły Sportowe. Jedynie PO „Służba Polska” wykazała większe zainteresowanie umasowieniem sportu na wsi. Również nie wszystkie prezidia gminnych rad narodowych w dostateczny sposób troszczą się o przydzielenie odpowiednich terenów na boiska dla niektórych LZS-ów.

Do najlepiej pracujących ludowych zespołów sportowych w powiecie należy zaliczyć LZS-y Gorzupia, Sołnica, Krotoszyn Stary, Dobryca, Bożacin, Korytnica, Obrata, Wyganów, Pogorzela, Perzycze, Orpiszew i Dąbrowa Krotoszyńska. Te ludowe zespoły sportowe potrafiły włączyć się do wszystkich akcji sportowych jak: Bieg Narodowy, Marsze Jesienne i akcje polityczno-gospodarcze.

W niektórych dyscyplinach sportu nastąpił dwukrotny wzrost zespołów w rozgrywkach na szczeblu gminy i powiatu. Do takich dyscyplin sportowych zaliczyć należy: siatkówkę, piłkę nożną i ping-pong.

Franciszek Rabięga z Żeglów pow. Kościan rzucił granatem 78 m. SP, odkrył talenty sportowe wśród licznie startującej młodzieży wiejskiej. Adolf Hadada z gminy Regla pow. Środa uzyskał w biegu na 100 m czas 11,2 sek.; Zdzisław Suszko ze Śmigła pow. Kościan skoczył w dal 6,29 m; Zdzisław Bartomiejczak z pow. Koła w strzelaniu sportowym z KBKS uzyskał 36 pkt. na 40 możliwych. Leokadia Stachowiak z gminy Nekla wystrzeliła 27 pkt. na 30 możliwych z KB w strzelaniu ostrym. Stefania Mikolajczak z pow. Kościan rzuciła granatem 49 m.

Wyniki, jak i masowy udział młodzieży, świadczą o dobrym przygotowaniu wieloboju junackiego. Młodzież zapoznała się w czasie zawodów, z prelekcji członków ZMP, z projektem nowej Konstytucji oraz ustawą o kontraktacji trzody chlewnej.

## Błędy sekcji bokserskiej kaliskiego Włóknarza

Jeszcze w ubiegłym roku drużyna bokserska kaliskiego Włóknarza zaliczała się do czołowych w województwie poznańskim. W drużynie tej wychowali się znani obecnie reprezentanci kadry narodowej: Grzelak oraz występujący w barwach Łódzkiego Włóknarza: Ściga i Cozaś.

Jakże inaczej przedstawia się ta drużyna obecnie. Do zawodów o mistrzostwo Klasy Wojewódzkiej z Gwardii-Poznań stanęło 6 zawodników. Nic dziwnego, że na skutek zdekompaktowania drużyny mecz sklasyfikowano 20:0 w o. dla Gwardii. W walkach towarzyszkich zwyciężył jedynie, występujący po 2-letniej przerwie Wojciech. Reszta swymi umiejętnościami daleko odbiegała od miana boksera.

Kogo winić za ten stan rzeczy? Ktoś chce się tłumaczyć powie, że kilku zawodników odbywa służbę w woj-

## W zakładach im. J. Stalina powstały pierwsze w Polsce sportowe brygady racjonalizatorów

Obok wielu istniejących już w Zakładach im. J. Stalina sportowych brygad pracy w ubiegłym miesiącu zaczęły powstawać nie spotykane jeszcze gdzie indziej w Polsce sportowe brygady racjonalizatorów.

Pierwsza z nich 6-osobowa zawiązała się z okazji 10-lecia PPR. W skład jej weszli: kajakowiec i turysta — inż. Sadowski, siatkarz — technik Manikowski oraz turyści: konstruktor Gawroński, mistrz Małchrzak, racjonalizator Kucharzewski i przewodnik pracy Koperek. Brygada przystąpiła do opracowania pierwszego projektu racjonalizatorskiego mającego na celu skrócenie cyklu produkcyjnego przy wytwarzaniu. Pod koniec stycznia powstała, dla uczczenia 28 rocznicy śmierci Lenina druga brygada racjonalizatorów. Należą do niej: absolwent poznajskiej Szkoły Inżynierskiej — Szulc, starszy mistrz Michalski oraz siatkarz i strzelec — inż. Sołtyś. Zespół ten postawił sobie za zadanie przedłużyć zdolność produkcyjną kosztownych narzędzi przez wprowadzenie dodatkowego procesu cjanowania. Zastosowanie projektu pierwszej grupy w postaci spec-

jalnego agregatu wiertącego po 5 otworów równocześnie pozwoli zaoszczędzić pięciokrotnie więcej czasu i obniżyć koszty.

„W jaki sposób sport pomaga Wam w pracy zawodowej? — zapytujemy ob. Szulca. „Sport i produkcja wiążą się ściśle z sobą” — odpowiada nam młody racjonalizator. — „Ja na przykład gram w siatkówkę, w tenisa, ping-ponga, jeżdżę na nartach i uprawiam żeglarsko i nigdy nie czułem się tak dobrze jak obecnie. Sport wyrabia sprawność fizyczną i systematyczność, które to cechy pomagają mi w pracy zawodowej”.

Dowiadujemy się, że projekt brygady racjonalizatorów ma na celu utwardzenie powierzchni narzędzi, przez co zmniejszy się ich zużycie. Po wykonaniu projektu przystąpiono do prób na nożach, używanych do seryjnej obróbki kół zębatach.

„Jeżeli próby wypadną pomyślnie — mówi z zapałem ob. Szulc — będziemy stosować tę metodę również przy innych narzędziach.

Zapał pracy brygad wskazuje na to, że nie poprzestaną one na obecnych u sprawnościach, ale sięgną po dalsze, aby ułatwić pracę swoim kolegom i przyczynić się do szybszej realizacji planu 6-letniego.

Pracownicy Zakładów im. J. Stalina zawiązali kilka sportowych brygad pracy z okazji ogłoszenia projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Są to: dwie brygady sportowo-produkcyjne tokarzy przy kole W-6, które zobowiązały się podnieść wydajność pracy ze 107 do 120 proc., brygada frezerów im. zasłużonego mistrza sportu Jurowicza przy tym samym kole, która postanowiła osiągnąć 135 proc. normy oraz 3-osobowa brygada uszczelniaczy im. Haliny Dzikówny, która podniesie wydajność pracy ze 102 do 109 proc. Dzielnie pracuje również brygada tokarzy przy kole W-2, złożona z uczniów Szkoły Przemysłowej, którzy zobowiązali się podnieść wydajność pracy o 5 proc. (Bur)

Polskie Linie Lotnicze „LOT” podają do wiadomości nowy rozkład lotów, obowiązujący od dnia 1 marca 1952 r.

|       |    |          |    |       |
|-------|----|----------|----|-------|
| 06.30 | o. | Szczecin | p. | 17.10 |
| 07.35 | p. | Poznań   | o. | 16.05 |
| 07.55 | o. | Poznań   | p. | 15.45 |
| 09.20 | p. | Warszawa | o. | 14.20 |
| 08.05 | o. | Poznań   | p. | 15.30 |
| 09.10 | p. | Łódź     | o. | 14.25 |
| 09.30 | o. | Łódź     | p. | 14.05 |
| 10.30 | p. | Kraków   | o. | 13.05 |

R454

Kurs księgowości dla zaawansowanych (handl. — RPK 1952)

rozpoczynamy w marcu.

Zakład Wiedzy Handlowej Poznań, Zwierzyniecka 13

R449

Motocykl 350, kupię. Oferty: „850”, Biuro Ogłoszeń Warszawa, Poznańska 38. K435

Parcele na peryferiach kupię. Oferty Głos Włp. dia 2874g.

Domek z wolnym mieszkaniem kupię w Poznaniu, Zajdowice, Poznań, Lodowa 31. 2870g

Pianino kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2855g.

Kamienice dzielnic handlowej kupię Oferty przyjmuję mój pełnomocnik: Dutkiewicz, Poznań, Dz. erydzkiego 105, telefon 508 14. 2882g

Parcele przy Osiedlu Warszawskim kupię. Zgłoszenia: Poznań, Długa 16, m. 3 od godziny 15. 2876g

Wanę kąpielową do obmurowania kupię. Poznań, tel. 89-21. 2917g

Motocykl B. M. W. od 250 do 350 cm<sup>3</sup> kupię. Oferty Głos Wielkopolski dia 2921g.

Parcele Winogradach, Osiedlu Grunwaldzkim, Sołacz, kupię. Pośrednicy wykluczeni, Oferty Głos Włp. dia 2922g.

Karoserie Opel P 4 kupię. Poznań, Sienkiewicza 9, m. 9, telefon 48-93. 2927g

Jadalnię używaną, nowoczesną, kupię — Oferty Głos Wielkopolski dia 2930g.

Kupię samochód BMW 328 lub inny sportowy. Warszawa, Severynow 4, Milewski. K444

Blurko z krzesłem, jasne, do brym stanie, kupię. Oferty Głos Wielkopolski dia 2904g.

10 000 cegieł kupię — Oferty Głos Włp. dia 2858g.

Cylinder 68 mm do DKW 250 cm<sup>3</sup> NZ lub 69 mm kupię. Humbla, Poznań, Poznańska 24. 2950g

Motocykl SHL albo DKW, do brym stanie, kupię. Mankiewicz, Buk, pow. Nowy Tomyśl. 3816p

### Handlowe

Kawa — Upalamy każdą ilość, poza tym mieliny korzenie oraz inne artykuły. Palarnia, Poznań, Szewska 7. 1821g

### Zamiana

Duży pokój, wspólna kuchnia, zamienię na pokój kuchnia, Dzielnica obojtna, — Poznań, Zielona 2, m. 4. 2871g

Pokój kuchnia, ogrodem owocowym, przynależnościami przy Stomilu, zamienię na 1—2 pokoje z kuchnią, Dzielnica obojtna, — Oferty Głos Wielkopolski dia 2854g.

2 pokoje kuchnia, samodzielne, zamienię na duży pokój kuchnia Poznań, Palacza 25, m. 5. 2879g

2 pokoje kuchnia, ogródkiem, zamienię na 3 kuchnia, Oferty Głos Włp. dia 2887g.

Samodzielne 2-pokojowe (kuchnia) zamienię na podobne z ogrodem Junikowie. Oferty Głos Włp dia 2883g.

Wózek spacerowy, wzór czeski, autka koszykowe oraz lakierowane, polecą: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 2881g

### Kupna

Wosk pszczyli i inne stale kupujemy „Szach” Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 91-04. 2199g

Blache duralowa 4—5 mm kupię. Oferty Głos Wielkopolski dia 2823g.

Przynależne przedsiębiorstwo kupi maszynę do cięcia kornu i luszczarkę. Proszony jest również warsztat ślusarski, który mógłby takową wyprodukować. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni, Sosnowiec, pod „1”. K418

Materiał angielski na kostium kupię — Oferty Głos Wielkopolski dia 2845g.

Oreplarnię do welny i warsztat tkacki, szeroki, kupię. Poznań, Ratajczaka 26, m. 86, wejście 5. 2846g

Przyczepkę motocyklową lekka obłożenie jakim stanie, kupię Pepka, Poznań Langiewicz 4, m. 5. 2872g

### Różne

Podnoszenie oczek na poczekaniu, Poznań, Słoty Rynek 50, p. tr. 2899g

### Szuka lokalu

Pani inteligentna, skromna, zaufana poszukuje umiarkowanego pokoju ewtl. wspólnie kulturalnym domu. Oferty Głos Włp. dia 2849g.

2 pokój kuchnia, za zwrotem kosztów remontu, poszukuje. Zajdowice, Poznań, Lodowa 31. 2869g

Pani inteligentna, powaźna, zaufana, samotna, szuka umiarkowanego pokoju, ewtl. wspólnie kulturalnym domu. Oferty Głos Włp. dia 2850g.

Ubikacji na mały przemysł prywatny, ewtl. sutereny, poszukuje. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2856g.

Uczciwa, starsza poszukuje małego pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dia 2914g.

Studentka szuka pokoju. Oferty Głos Włp. dia 2916g.

Lokalu na drobną wytwórczość około 50 m<sup>2</sup> poszukuje. Oferty Głos Włp. dia 2926g.

Pracująca panna poszukuje pokoju umiarkowanego lub pustego. Of. Głos Włp. dia 2931g.

Inżynier poszukuje pokoju. — Oferty Głos Włp. dia 2900g.

Technik samotny poszukuje pokoju. Dzielnica obojtna, — Oferty Głos Włp. dia 2946g.

### Zguby

Zgubiono legitymację A. M. nr 773 na nazwisko Ewa Kmiecicka. 2838g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Teresa Apolinarzka, Pobiedziska. 2838g

Zgubiono legitymację WSE nr 163 na nazwisko Mieczysław Ławrynowicz. 2852g

Zgubiono zaświadczenie II rejestracji, wydane przez PMRN, referat wojskowy w Eku na nazwisko Jerzy Giedrojc. 2831g

Skradziono książeczkę wojskową RKU Poznań, kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Tadeusz Nowak, Poznań, Kościelna 16, m. 7. 2859g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Maria Haremba, Poznań, Rybaki 20a. 2857g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Dozorów Pomocnych na nazwisko Maria Dąbrowska. 2890g

Zgubiono przepustkę nr 682 na teren Fabryki „Goplana” na nazwisko Jadwiga Kościelna. 2885g

Zgubiono przepustkę nr 608/570 Włp. Zakł. Graf. im. Kasprzaka na nazwisko Alfred Królak. 2839g

Zgubiono świadectwo szkolne Liceum Pedagogicznego na nazwisko Alicja Szymanowska. 2894g

Zgubiono kartę meldunkową nr 547049 Prezydium Gminnej Rady Narodowej Polskiej, Edmund Król, Prószewice, pow. Poznań. 2903g

Zgubiono legitymację Liceum Gospodarczego na nazwisko Emilia Skapska. 2907g

Zgubiono legitymację Zakładu Kształcenia Admin. Handlowego Poznań na nazwisko Maria Busz. 2898g

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez PMRN w Świecie Śląskiej na nazwisko Ignacy Kusek. 3903p

Zgubiono legitymację nr 2069 U. P. na nazwisko Anna Górka. 2940g

Zgubiono indeks Szkoły Inżynierskiej nr 986 na nazwisko Raimund Buryan. Zwrot wynagrodzić. 2947g

Zgubiono legitymację nr 191, wydaną przez P. Z. N. F. na nazwisko Jan Śliwki. 2952g

Zgubiono kartę meldunkową nr 6 XXIV/13424 na nazwisko Irena Pawlak, zamieszkała Gniezno, ul. Marchlewskiego 6/1. 2964p

### Pracownicy poszukiwani

Magazyner potrzebny od 1 kwietnia 1952 r. Zgłoszenia: Stacja Selekcji Roślin Rogacze, p. Turew, pow. Kościan. K437

Kilkunastu tapicerów poszukują Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, woj. poznańskie. K446

Kwalifikowanych detaszerów oraz mistrza farbiarskiego zaangażuje natychmiast przedsiębiorstwo państwowe. Oferty Głos Wielkopolski dia K442.

Kierowników Sekcji Tucz, instruktorów tucz, kierownika Sekcji Zapatrzenia, kierowników tuczarni, zootechników zatrudni w Szczecinie 1 w terenie województwa Ekspozytura Centrali Mięsnej — Dział Produkcji Zwierząt w Szczecinie, al. Jedn. Narodowej nr 21. Pożądane wykształcenie rolnicze i praktyka z zakresu tucz trzody chlewnej. Warunki do omówienia w Ekspozyturze C. M. — Szczecin. K404

### Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna Poznań, Świerczewskiego 1, m. 7. 2865g

Młodszy stolarz oraz robotnik maszynowy potrzebni. Halko czy, Poznań, Wawrzyńca 49. 2750g

Dziewczynie dochodzącej przyjeżdżają, Zgłoszenia: Poznań, aleja Wielkopolska 40, m. 4. 2820g

Gospośia albo pomoc domowa potrzebna zaraz. Probostwo Gościszyn (wolsztyński). 3927gp

Kobieta do sprzątania potrzebna. Warunki dobre, Poznań, Engströma 11, willa naprzeciw Przybyszewskiego 9. 2840g

Samodzielna gospośia z referencjami potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Marceleska 58, m. 3, po godz. 19. 2841g

Pomoc domowa do małej rodziny potrzebna. Poznań, al. Marcinkowskiego 15, m. 12. 2863g

Samodzielna do pracującego małżeństwa (1 dziecko) potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Poznań, Krzyżowa 5, m. 4. 2918g

Pomoc domowa do lekarza potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 78, m. 6. 2929g

Pracownik dowolnych godzinach do prac w ogrodzie potrzebna. Poznań, tel. 72 95. 2932g

Pomoc kuchenna do restauracji potrzebna zaraz. Poznań, Dzierżyńskiego 113, m. 6. 2938g

Dziewczyna do prac domowych potrzebna zaraz. Poznań, Łukasiewicz 15, piekarnia. 2896g

Młodszy ogrodnik potrzebny najchętniej z prowincji. Oferty Głos Włp. dia 2906g.

Dziewczyna najchętniej ze wsi potrzebna Poznań Rokossowskiego 60, m. 9. 2953g

Pomoc domowa, z gotowaniem, uczciwa, poleciona potrzebna Sklep obuwia Poznań Dzierżyńskiego 5 (Półwiejska). 2942g

### Szuka posady

Przyjme prace zleczone kontowanie, maszynopismo Oferty Głos Włp. dia 2925g.

### Nauka

Tańców ludowych, nowoczesnych wyucza Szczurkówna — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 2721g

Dypl. nauczycielka z 40-letnią praktyką przyjmie uczniów na lekcje gry na fortepianie (od 6 lat począwszy). Oferty Głos Włp. dia 2866g.

### Osobiste

Za długi mój żony Marii z do m. Kasprzak, zamieszkała Poznań, ul. Kostrzyńska 18, m. 1 nie odpowiadam. Bolesław Biernacki. 2860g

### Sprzedaż

Łódź żelazne, leżankę, lustro, stolik, okna do altany sprzedam Poznań, Żorawia 19/21, m. 1. 2875g

Setera półrocznego sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 111, m. 10. 2873g

Blam nowy, piżmowce, sprzedam. Poznań, Prądzyskiego 47, m. 7. 2867g

Mebel kuchenne, maszyny krawieckie „Singer” sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 3, m. 5. 2892g

Kamienice 2 składy, śródmieście, 65 000, wille 5 izbowa, 100 000, parcele 2550 m<sup>2</sup> (Włazny), 25 000, sprzedam. — Gruszczyński, Poznań, Wawrzyńska 22. 2888g

Wózek (auto) koszykowy — sprzedam, Poznań, Rokossowskiego 103, m. 7. 2937g

### OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek koszykowy, bardzo dobry, sprzedam Poznań, Dąbrowskiego 24, m. 7. 2862g

Maszynę elektryczną „Singer” sprzedam. Poznań, Staszica 14, m. 11. 2881g

2 łóżka ze stolikami sprzedam. Poznań, Kasprzaka 64, m. 2. od 18—20. 2878g

Parcele uzbudowane w Poznaniu (Junikowie), ca 1400 m<sup>2</sup>, sprzedam właściciel. — Oferty Głos Wielkopolski dia 2877g.

Wózek (auto), w dobrym stanie, sprzedam, Poznań, Grunwaldzka 59, m. 4. 2886g

2 kompletne okna podwójne z ramami, 36 m<sup>2</sup> plotu żelaznego, szafę biblioteczną, kombinowaną, sprzedam, Poznań, Żupańskiego 5, m. 10. 2866g

Brylant, złota bransoletka — sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 2897g.

Wille przy tramwaju, mieszkanie 2-pokojowym sprzedam lub zamienię na domek z wielkim ogrodem, na przedmieściu Poznania, wille w odbudowie, parcele żabikowice, poleca, poszukuje: Goroski, Poznań, Świerczewskiego 11, m. 14. 2915g

Kredens pokojowy, nowoczesny sprzedam, Poznań, Dzierżyńskiego 17a, m. 5. 2920g

Radio nowe sprzedam, Poznań, Minikowo, Oświęcimska 15. 2923g

Wille 2-rodzinna, idealna powłoka, sprzedam. Dobry fornir. Pośrednicy wykluczeni, Oferty Głos Włp. dia 2934g.

Piżmowce czarne pokryć, do brym stanie, tanio sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 36, m. 7. 2935g

Wózek (auto) koszykowy — sprzedam, Poznań, Rokossowskiego 103, m. 7. 2937g

Lisa srebrnego sprzedam.



## Wiadomości z LESZNA

Do Urzędów Stanu Cywilnego w powiecie leszczyńskim napływają często wnioski o wystawienie dokumentu urodzenia, niezbędnego do otrzymania dowodu osobistego.

Wnioski te sprawiają jednak urzędnikom wiele trudności, ponieważ petenci nie zawsze podają datę i miejsce swego urodzenia, oraz imiona rodziców.

Ażeby usunąć te trudności i przyspieszyć wystawienie dokumentów, zwracamy się do ludności powiatu leszczyńskiego z prośbą o szczególnie podawanie tych danych.

Jednym z racjonalizatorów Spółdzielni Inwalidów jest 70-letni ob. Chudzikowski, który z różnych części przeznaczonych na złom, wykonał automat do produkcji uchwytów do rur instalacyjnych.

Automat Chudzikowskiego wyrabia dziennie 30 000 uchwytów. Wynalazek ten przynosi państwu 50 000 zł oszczędności.

Pracownicy Państwowej Centrali Drzewnej doceniają należycie współzawodniczość pracy, w którym bierze udział prawie 80% załogi. W czwartym kwartale ub. roku chlubnie wyróżnił się ob. Edmund Nowak. W styczniu br. najlepsze wyniki osiągnęli: Nowak, wyrabiając 178% normy, Perjanowski i Raubo, którzy uzyskali po 170% normy, oraz Kromuszczyński, wykonujący 161% normy.

Praca w Towarzystwie Przyjaciół Polsko-Radzieckiej przy PKP, Stacja Leszno, rozwija się coraz pomyślniej. Zebrania przy dużej ilości uczestników odbywają się regularnie. Wygłoszono ciekawe odczyty o zadaniach i znaczeniu wielkich budowli komunistów oraz nowatorstwie i racjonalizatorstwie metod pracy w ZSRR.

Miesiąc Przyjaciół Polsko-Radzieckiej szczególnie uroczyste obchodzili leszczyńscy kolejarze. Poza piękną akademią, zorganizowano przy licznych udziałach kolejarzy 7 masówek wraz z odczytami. W miesiącu tym rozwinęto również akcję werbunkową nowych członków. W ub. roku przybyło 47 osób, tak że Towarzystwo PP-R liczy obecnie 547 członków. (R)

## Przed wiosennymi siewami (III)

## Uprawiamy więcej ziemniaków przemysłowych

Okopowe uprawia się zazwyczaj po oziminach. Pod ziemniaki dobrym stanowiskiem jest pole po mieszanice ozimej, która schodzi z pola w początkach maja.

W gospodarstwach chłopów istnieje zwyczaj kurczowego trzymania się jednej odmiany ziemniaków przez cały szereg lat ponieważ kiedyś była odmiana pełna. Z biegiem jednak czasu, na skutek nagromadzenia się wielu chorób, odmiana ta wyrodziła się i z roku na rok zmniejsza swe plony. Zmiana więc sadzeńców na sadzeńce nowej odmiany, wolnej od chorób, powinna stać się obowiązkiem naszych gospodarstw rolnych, a zwłaszcza indywidualnych. Istnieje kilka odmian ziemniaków, które należy upowszechnić na naszym terenie. Odmiany jadalne późne: Dar, Pionier, Oka, Warszawianka. Odmiany jadalne wcześniejsze: Bem, Zółciak i Rosafalia. Dla przyspieszenia zbiorów zaleca się przeprowadzić podkiewkowanie na 3-4 tygodnie przed sadzeniem.

Za mało uprawiamy jeszcze odmian przemysłowych, które są ważnym surowcem przetwórczym dla naszego przemysłu. Nasze gospodarstwa rolne powinny wprowadzić następujące odmiany: Lenino, Rubin, Damrot, Parnassia, Narwik, oraz dające bardzo dobre plony Bałtyk. W najbliższym czasie na terenie naszego województwa wprowadzone będą nowe odmiany jadalne: Pierwiosnek i Unik (wczesne). Z od-

GŁOS Nr 51  
WIELKOPOLSKI str. 6 AB



CAF — fot. Baranowski

Ustawa o nowym systemie kontraktacji i obowiązkowych dostawach zwierząt rzeźnych utrzymuje nadal w mocy dotychczasowe przywileje związane z kontraktacją zawartą na 1 października 1952 r. Jednocześnie zaś zwierzęta rzeźne dostarczane na punkt skupu w ramach tej kontraktacji są zaliczane na poczet obowiązkowych dostaw. — Na zdjęciu: klasyfikator punktu skupu GS w Grodzisku Wielkopolskim Edward Perz przyjmujący sztukę bekonoową dostarczoną przez średniolobnego chłopca Adama Borowicza z gromady Słocin. Sztuka ta zostanie zaliczona na poczet obowiązkowych dostaw.

## Referat kulturalny musi otoczyć opieką świetlice ostrowskie

Wszystkie prawie zakłady pracy w Ostrowie i są swoje świetlice. Nie wszystkie jednak pracują właściwie. Niektóre świetlice, wśród nich PZGS i oddział drogowego PKP służą tylko jako miejsce zebrania, masówek, kursów, czy ewentualnie treningów sportowych lub zbiorowych lekcji śpiewu. Brak poważnie zespołów świetlicowych, planu pracy, brak często bibliotek, czasopism, czy gier świetlicowych.

Przedstawiciele Komisji Oświaty i Kultury przy Prezydium MRN zwracając w godzinach wieczornych świetlice, zastali je nieczynne i nieopalone (np. świetlice

Powiatowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego i Pocztowców).

Lokale świetlicowe przy PSS oraz firmie „Rekord” są właściwie wyposażone i posiadają nawet płatne kierownictwo. I tutaj jednak brak właściwej, systematycznej pracy, która czyniłaby świetlicę ośrodkiem życia kulturalnego zakładów.

Ogólnie spotykamy zjawiskiem to zaniedbanie gazetki ściennej, których zresztą w świetlicach ostrowskich często brak. Jeżeli zaś są, to treść ich jest przeważnie przestarzała.

Brak planów pracy uniemożliwia pracownikom za-

kładów bliższe zainteresowanie się pracą świetlicową.

Opieką nad świetlicami należy do Powiatowego Domu Kultury. Ani jednak ta placówka, ani Referat Kultury przy Prezydium MRN nie utrzymują z świetlicami łączności, nie pomagają kierownikom czy komisjom kulturalno-oświatowym w skierowaniu życia świetlicowego na właściwe tory. Świerdzili to w czasie wizytacji członkowie Komisji Oświaty i Kultury.

Aktywną pracę wyjątkowo prowadzi świetlica przy Państwowych Zakładach Przemysłu Odzieżowego. Istnieją i pracują tutaj zespoły: ściennej, taneczny oraz chór. Świetlica posiada zasobną bibliotekę, z której pracownicy chętnie korzystają, potrzebne gazety i czasopisma. Żywy też jest udział zespołów w akcji łączności miasta ze wsią. Zajęcia świetlicowe prowadzi się według tygodniowych planów pracy. Odpowiednią opieką i pomocą dla kierowników pobudziła by i resztę świetlic do życia. Trudno twierdzić, kto ponosi winę za te zaniedbania. Sądzić jednak, że stan ten ulegnie natychmiastowej zmianie i tak Powiatowy Dom Kultury, jak i Referat Kultury przy Prezydium MRN zajmą się wszystkimi świetlicami, by pracę ich postawić na właściwym poziomie. Gdyby wszystkie 26 świetlic zakładowych, a tyle ich jest w Ostrowie, zabrały się pilnie do pracy, to miasto to stałoby się wzorowym ośrodkiem pracy świetlicowej dla całej Wielkopolski. (wjc)

## Polski Związek Wędkarski walczy o ochronę ryb

Oddział Polskiego Związku Wędkarskiego w Rawiczu posiada poważne trudności z zagospodarowaniem wód otwartych na swoim terenie i odpowiednim ich zarybieniem.

Zanieczyszczanie wód otwartych odchodami z tamtejszych zakładów przemysłowych i przyległego powiatu krotoszyńskiego, a szczególnie przez cukrownię w Miejskiej Górze (pow. rawicki) i Zdunach (pow. krotoszyński) doprowadza do masowego trucia ryb. W czasie kampanii cukrowniczych ryby w rzekach Orli i Dąbroczni ulegają stalemu zatruciu. Uniemożliwia to Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu zarybienie tych rzek, powodując poważne szkody.

Polski Związek Wędkarski w Rawiczu w trosce o zapewnienie na swoim terenie rozwoju gospodarstwa rybnego, zwołał konferencję, w której wzięły udział wszystkie zainteresowane czynniki gospodarcze i administracyjne powiatów rawickiego i krotoszyńskiego. W czasie konferencji przedstawiono dokładnie skutki, jakie wynikają z zatrucia wody w rzekach Orli i Dąbroczni. Wywody przedstawicieli Związku Wędkarskiego poparły analizy Państwowego Zakładu Higieny.

Na konferencji podjęto kilka uchwał na podstawie któ-

rych poszczególne zakłady przemysłowe zabezpieczą stan zarybienia. Powiatowe rady narodowe umożliwią również w ramach ustawowych, zmianę gruntów cukrowni na pola irygacyjne. O tym, jak poważne szkody wyrządza gospodarce rybnej świadczy fakt, że skutkiem zeszłorocznego wytrucia ryb w powiecie rawickim, zahamowano połów na tym terenie na okres lat czterech.

Sądzić należy, że sprawa trucia ryb w powiecie rawickim nie jest sprawą odoobnioną na terenie Wielkopolski, czy naszego kraju. Dobrze, że oddział Związku Wędkarskiego w Rawiczu przedsięwziął energiczne kroki celem usunięcia tego stanu. Zachęci to niewątpliwie pozostałe związki wędkarskie do podjęcia akcji, zapewniającej należyty rozwój gospodarki rybnej, która zajmuje należne sobie miejsce w planie 6-letnim oraz w 2-letnim planie rozwoju gospodarki mięsnej. (wjc)

## Uwaga PZZ! Nie wolno przetrzymywać wagonów

Stwierdzono, że Polskie Zakłady Żbożowe przetwarzają wagony, które przybywają do stacji Sieradz z ładunkiem zboża. Kilkakrotna interwencja władz kolejowych zmierzająca do usunięcia tego stanu rzeczy, nie odnosi skutku. A przecież zarząd PZZ powinien zrozumieć, że kolej pracuje według planu, który musi być wykonany. Jeżeli na wyładowanie towaru przeznaczają się 6 godzin, nie można przetrzymywać wagonów 32 godziny! (Kub)

## NAGRODA za sumienną pracę

Dużymi osiągnięciami w pracy może się poszczycić Powiatowy Związek Spółdzielni w Chodzieży. Przekroczył on wysoko plany zaopatrzenia gminnych spółdzielni w towary (o 48 proc. w Budzynie, o 37 proc. w Szamocinie, Ujściu i Margoninie. Dobrze również pracują GS-y, które dbają o dostarczenie chłopom najbardziej potrzebnych artykułów jak węgiel, nafta, materiałów budowlanych, nawozów sztucznych, pasz treściwych, maszyn rolniczych i innych.

Pracownicy gminnych spółdzielni rozwinęli współzawodnictwo i zainicjowali szkolenie personelu. Ostatnio za wyróżnienie w pracy przyznano im nagrody, które otrzymali:

## Praca w górnictwie daje Ci możliwości awansu i zdobycia zawodu

## CO — GDZIE — KIEDY

### Teatr

OPERA — g. 19  
„Borys Godunow”  
POLSKI — godz. 19  
„Mizantrop”  
NOWY — g. 19  
„Ruchome piaski”  
KOMEDIA MUZYCZNA  
godz. 19 — „Wodewil  
Warszawski”  
MŁODEGO WIDZA g. 17  
„Królowa śniegu”

PAŃSTWOWY TEATR  
W GNIEZNIU:  
Zagórów — „Szczęście  
Franka”  
TEATR OBJAZDOWY  
W POZNANIU:  
Kościan — „Niespo-  
kojna starość”

### Kina

APOLLO — g. 16, 18  
i 20 „Bez adresu” (od  
lat 14)  
BAŁTYK — g. 14 „Albe-  
niz”, g. 16, 18 i 20  
„Zaloga” (od lat 7)  
MUZA — g. 16, 18 i 20  
„Zoja”

RIALTO — g. 16, 18 i 20  
„Jak hartowała się  
stał” (od lat 7)  
WARTA — aktualności  
g. 11 i 12, młodzieżo-  
we g. 14 i 16: „Ma-  
żeńska”, g. 18 i 20 —  
„Słub z przeskodami”  
FOTOPLASTIKON — g.  
10-22 „Chile-Boliwia”

### Wystawy

MUZEUM NARODOWE  
„Malarstwo polskie re-  
alizmu mieszczańskiego  
I połowy XIX w.”  
(g. 10-15)

ARCHIWUM PAŃSTW  
ul. 23 Lutego 41/43 —  
„Wielkopolska i Po-  
znań w dokumencie  
archiwalnym” (g. 10  
do 16)  
CBWA — (al. Marcin-  
kowskiego 28 — „Wy-  
stawa pamiątek A-  
dama Hannikiewicza”  
(g. 10-18)

ŚWIETLICA ART-PLA-  
STYKÓW, ul. 27 Gru-  
dnia 4 — „Wystawa  
rysunków art. malar-  
za Adama Hannikie-  
wicza” (g. 10-18)  
MUZEUM PRZYRODNI-  
CZE, al. Zwierzynie-  
cka 19 — „Owadzie  
szkodniki ogrodów i  
sądów” (g. 9-16).

### Radio

Program II  
fala Poznań 249 m  
Wiadomości:  
5.05, 6.30, 7.55, 17,  
18.50 (P), 21, 23.30  
Koncerty:  
5.10 — poranny, 6.45  
chwila muzyki, 14.30  
z płyt, 14.50 — roz-  
rywkowy, 16.20 (P) —  
piosenki radzieckie  
16.50 — sławni  
śpiewacy, 17.15 tańce  
ludowe, 19.05 (P) —  
nasze chóry śpiewają,  
20 — muzyka kompo-  
zytorów francuskich,

## 28 KRONIKA LUTY

CZWARTEK  
Teofila  
Stożce w: 6.44  
z: 17.28  
Ks. żywc: 7.28  
z: 22.05

Zachmurzenie duże z zanika-  
jącymi opadami deszczu lub  
mżawki. Od północy wscho-  
du znaczne oziębienie postę-  
pujące ku południowemu za-  
chodowi kraju. Dniem tempe-  
ratura maksymalna parę stopni  
powyżej zera. Wiatry słabe lub  
umiarkowane z kierunków pół-  
nocnych i północno-wschodnich

Dyżur pełni: Szpital Miejski  
nr 1 (chirurgia) ul. Szkolna  
14/16 Szpital Miejski nr 2  
(internia), ul. Garbary

APTEKI:  
nr 93 — Wrocławska 31  
nr 99 — Armii Czerwonej 25  
nr 102 — Rokossowskiego 72  
nr 108 — Garbary 28  
nr 110 — Dąbrowskiego 76  
nr 111 — Ostroroga 6  
nr 116 — Dzierżyńskiego 107

Telefony redakcji: Centrala tel.  
62-70 i 64-75; dział miejski  
tel. 79-28; dyżurny nocny  
tel. 64-75; nocny (drukarnia)  
tel. 64-72

WYDAWCA: Instytut Prasy  
„CZYTELNIK”  
REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja  
Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19  
(II ptr.)

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK  
„Ruch”, Poznań, ul. Kantaka  
nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe  
placówki pocztowe. Cena pre-  
numerały złeconej: miesięcznie  
zł 4.05; kwartalnie zł 12.15;  
półrocznie zł 24.30. Tel. prenu-  
meraty nr 52-931. Tel. komisu  
nr 16-69. Konto PKO V-6714.  
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń  
RSW „PRASA”, Poznań, ul.  
Gen. Świerczewskiego 3, tel.  
nr 62-31. Konto PKO Poznań  
nr V-5220-110. Biuro czynne od  
godz. 7 do 16.30; w soboty od  
7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń  
redakcja nie odpowiada.  
Tłoczono: Zakłady Graficzne  
im. Marcina Kasprzaka. Przed-  
siębiorstwo Państwowe, Poznań  
ul. Wawrzyniaka 39.  
K-3-11081

## Plan roczny wykonano z nadwyżką

Sprawozdania Powiatowych Zakładów Mleczarskich w Żninie wykazały, że plan roczny dostawy mleka oraz produkcję masła i sera wykonano z nadwyżką. Staraniem PZM uruchomiono także stały bar mleczny w mieście oraz lotny, który dostarcza mleko, kakao i bułki szkołom i zakładom pracy.

Nadmienić należy, że zakłady mleczarskie w powiecie żnińskim znane są z produkcji najlepszej jakości i wysoko gatunkowej kazeiny włóknistej. (ke)

21.40 utwory skrzyp-  
cowe 22.10 — koncert  
poświęcony Al. Boro-  
dinowi, 23.10 — kla-  
syczna muzyka kame-  
ralna

Audycje inne:  
6.15 (P) — „Sprawa  
jest prosta”, 6.18 (P)  
„O czym rolnik powin-  
ien pamiętać, 7.50 —  
kalendarz radiowy,  
13.30 i 13.55 — szkol-  
na 14.15 — wspom-  
nienia robo. ucze.,  
15.30 — dla świetlic  
dziecięcych, 16 —  
Wszelchnia Radiowa,  
16.35 (P) — reportaż  
literacki, pt. „Społecz-  
na godzina”, 17.40 —  
literacka, 18 — dla  
każdego coś milego,  
19.20 (P) — montaż pt.  
„Prawo do snu”,  
19.30 — muzyka i ak-  
tualności, 20.40 — od-  
cinek pow. pt. „Miej-  
sca stałego zamieszka-  
nia”, 21.30 — pozna-  
jemy projekt Konstytu-  
cji, 21.50 Wszelch-  
nica Radiowa  
Sport: 21.26